

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 16 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie, 10,00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicę 9,25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1466, Inowrocław 637

Numer 263

BYDGOSZCZ, czwartek dnia 17 listopada 1938 r.

Rok XXXII.

Ustawa Madagaskarska.

Do Gdyni uciekło z terenu Wolnego Miasta Gdańska 100 rodzin żydowskich z walizkami, z paniką, i z żelazo-betonowym postanowieniem pozostania tu na wieki wieków amen. To są rzeczy niemożliwe! Nie możemy zgodzić się na to, by na nas zaciążył obowiązek płacenia za weksel Fajwela Grynszpana. *My tych weksli płacić nie będziemy.* Polska jest wprawdzie niezmiernie bogata w... żydów, niemniej nie na tyle, aby nas stać było na takie luksusy jak przekształcenie Rzeczpospolitej w *zlewisko wszystkich wygnanych żydów z całego świata.* Na to jest Madagaskar. Jeśli jakieś państwo usuwa żydów z tych czy innych, słusznych czy niesłusznych powodów, niech ich usuwa w *jakieś stosowne miejsce*, przez konferencję międzynarodową w tym celu wybrane. *I żydom będzie z tym lepiej i nam wszystkim też.* Gdzie tylko wybucha jakaś awantura na tle antysemitycznym, rezultat jest zawsze jeden: *żydzi do Polski! Drzwiami i oknami!*

17-letni Fajwel Grynszpan z Hannoveru *nie śmiał nawet spojrzeć na ogon tego samolotu*, którym największy dyplomata największego mocarstwa, gdzie słońce nie zachodzi, raczył pofatygować się do Berchtesgaden i Godesbergu, aby tam *posłusznie ugiąć się przed Hitlerem* i spełnić wszystkie punkty pod dyktandem „Über alles“. Mały Fajwel „na własnych nogach“ zwyczajnie, poszedł do ambasady niemieckiej w Paryżu i tam *wymierzył krwawy policzek Trzeciemu Rzeszy.* Mimo, że 10 milionów Niemców bez wystrzału powróciło do Germanii w tym roku! Mimo nieprawdopodobnych sukcesów, osiągnięć i zdobyczy. Mimo rozporządzonej, misternie skombinowanej akcji rewindykacyjnej o kolonie i nawiązywanych właśnie nici francusko-niemieckiej przyjaźni! *Jeden mały żydek zadzwonił sobie z tego wszystkiego.* Młody, zdolny o tak bardzo ujmującym wyglądzie dyplomata niemiecki, leży w trumnie i *cala potęga Führera jest bezsilna* wobec tej śmierci i nic poradzić nie może. *Bezsilność zaś to dla dyktatora straszne upokorzenie!* Rozumiemy więc straszliwe wzburzenie i żądę odwetu jakie ogarnęły Niemców i domyśliamy się, że reakcja musiała *przekroczyć wszelkie dopuszczalne granice*, skoro ze strony oficjalnej padła przestroga Goebbelsa, aby naród pomstę pozostawił miarodajnym czynnikiem. Wszystko to rozumiemy doskonale, ale nie możemy tego absolutnie zrozumieć *kto i dlaczego tego Fajwela nam przyczepia?*

Prof. Stroński w „Kurierze Warszawskim“ zestawia informacje szeregu czołowych pism francuskich o „polskości“ Fajwela: „młody Polak“ — pisze *le Temps*, „osobnik oświadczył, że jest Polakiem mojąszowego wyznania“ — *Journal des Debats*, „w ambasadzie niemieckiej młody Polak“... — „Paris Soir“, „młody Polak“ — *Le Jour i Echo de Paris*, „Polak“ — *La Croix*, „młody uchodźca pochodzenia polskiego“ — *Figaro*, „młody uchodźca polski“ — *Epoque*, „młody Polak“ — *Aube*, „młody izraelita uchodźca polityczny z Polski“ — *Matin*, „izraelita polski“ — *Ouvre, Le Populaire, la Republique*, „żyd polski“ — *Action Francaise*, „17-letni żyd podający się za Polaka“ — *Ere Nouvelle*...

To są przecież niemożliwości! To jakaś *zmona*, inspirowana nie wiadomo przez kogo i — w jakim celu!

Nowy Sejm „nieznanych sprawców przyszłej ordynacji wyborczej“ będzie (Ciąg dalszy na stronie 2)

Anarchia na Rusi Podkarpackiej.

Budapeszt, 16. 11. (PAT) Według doniesień „Karpaty Magyar Hirlap“ ludność Rusi Podkarpackiej broni się w lasach i rozbiega po polach przed żołnierzami czeskimi i terrorystami Wołoszyna. Przez granicę przedostają się na stronę węgierską liczne grupy uchodźców, wśród których przeszło wczoraj 84 żołnierzy czeskich narodowości karpato-ruskiej i węgierskiej oraz 4-ch Czechów. Żołnierze ci przeszli w pełnym rynsztunku oraz przynieśli ze sobą 3 karabiny maszynowe.

Zdaniem dziennika, w części Rusi Podkarpackiej pozostałej przy Czechosłowacji *zapanowała anarchia.* Ceny środków żywnościowych osiągnęły tak wysoki poziom, że uboga ludność nie może sobie pozwolić na zakup chleba, którego kilogram kosztuje już 20 koron czeskich, jeśli w ogóle można go dostać. W niektórych okolicach zapano-

wał już głód. Zdaniem dziennika należy się spodziewać epidemii tyfusu, którego wypadki już zanotowano. Dziennik zwraca się do narodów kulturalnych o pomoc dla ludności Rusi Podkarpackiej.

Opinia włoska.

Rzym, 16. 11. (PAT) Opinia włoska ze wzrastającym napięciem śledzi rozwój zagadnienia Rusi Podkarpackiej.

„Piccolo“ pisze, że sytuacja w tym kraju staje się z dnia na dzień coraz bardziej krytyczna. Zagadnienie połączenia Rusi Podkarpackiej z Węgrami i

osiągnięcia wspólnej granicy pomiędzy Węgrami a Polską staje się bardzo aktualne

i rozwija się w dramatycznych okolicznościach. Do Budapesztu nadeszły wieści o no-

wych poważnych starciach, które miały miejsce podczas zajmowania przez Węgrów terenów, przyznanych Węgom. Ponieważ Czesi zamiaszt ewakuować poszczególne tereny, stawiali opór wojskom węgierskim, przeto doszło do starć, przy czym Węgrzy w kilku miejscach przekroczyli o kilka kilometrów linię demarkacyjną i dotarli aż do Nagyszollos.

„Messaggero“ donosi, iż lud karpatoruski rozpocznie niebawem prawdziwą wojnę domową, celem wyswobodzenia się spod jarzma czeskiego jeszcze przed nastaniem zimy.

Zagadnienie Rusi Podkarpackiej wysunęło się obecnie na pierwszy plan zainteresowań polityki węgierskiej. Zdaniem „Popolo di Roma“ *Rus Podkarpacka może się stać wkrótce terenem prawdziwej wojny domowej*, która zmusiłaby Węgry do zajęcia bardzo energicznego stanowiska.

Skandal, jakiego jeszcze nie było!

GDYNIA, 16. 11. Rozpiliśmy się w swoim czasie szeroko na temat nowej linii Bawelńskiej, na której kursować będą dwa nowe statki zamówione przez linię Gdynia—Ameryka: „Łódź“ i „Bielsko“.

Dziś wybuchł w związku z tym skandal, jakiego jeszcze jak Gdynia Gdynią, a Gdańsk Gdańskiem nie było!

M/s „Bielsko“ zamówiony został jak wiadomo w stoczni gdańskiej, której współwłaścicielem jest rząd polski.

W dniu dzisiejszym odbyło się w Gdańsku w tejże stoczni poświęcenie nowej pochylni 180 metrowej i założenie stępki pod m/s „Bielsko“.

Stocznia tonęła w flagach... hitlerowskich. Na uroczystości przybyli pp. Forster, Greiser i namiestnik Seyss Inquart, bawiący wciąż jeszcze w Gdańsku. Wygłoszono płomienne mowy na cześć kanclerza Hitlera.

Na uroczystość nie zaproszono ani przedstawiciela rządu polskiego (współwłaściciela stoczni), ani przedstawiciela Linii Gdynia—Ameryka (właściciela budującego się statku).

Takiego skandalu jeszcześmy nie widzieli!

Z. M.

Francja na zakręcie.



Francja przeżywa ważne chwile w związku z dekretemi finansowymi rządu. W Paryżu długie ogonki czekają przed wydawnictwem dziennika urzędowego „Journal Officiel“, w którym ukazy ją się zarządzenia finansowe.

Francja zacznie znów pracować.

Paryż, 16. 11. (PAT) Dekret dotyczący czasu pracy we Francji, określa zasadniczy czas trwania tygodnia pracy na 40 godzin. Godziny te *muszą być podzielone na 6 dni*, przy czym w jednym z nich czas pracy musi być skrócony. Rozdział 40 godzin na 5 dni 8-godzinnych jest możliwy *tylko w niektórych działach.* Kierownicy przedsiębiorstw są upoważnieni do żądania od robotników pracy w godzinach nadlicznych do łącznej sumy 50 godzin tygodniowo. W szczególnie ważnych wypadkach czas pracy może być przedłużony do 60 godzin tygodniowo. Dalsze przepisy ustawy przewidują sankcje na wypadek odmowy ze strony pracownika pracy w godzinach nadliczbowych.

Tymczasowa konstytucja Czechosłowacji.

Praga, 16. 11. (PAT) W wyniku wczorajszych obrad przedstawicieli słowackich i czeskich w sprawie ustawowego uregulowania autonomii słowackiej i konstytucji czesko-słowackiej wyłoniony komitet ekspertów prawników opracował projekt wizerkowej konstytucji czesko-słowackiej. Według opinii kół rządowych, projekt został przedłożony radzie ministrów wczoraj po południu i miał być tematem obrad nadzwyczajnego posiedzenia rady ministrów, zwołanego na godz. 16. Projekt ustawy zawiera postanowienie częściowo o charakterze definitywnym, częściowo prowizorycznym. Charakter definitywny posiadać będą postanowienia, *sankcjonujące umowę zylńską*, zawartą między stronnicami słowackimi w dn. 6 października, a przyjętą przez rząd praski dnia 9 października. Umowa zylńska stanowić będzie integralną część przyszłej konstytucji czesko-słowackiej.

Wybór prezydenta Czechosłowacji.

Praga, 16. 11. (PAT) Urzędowo donoszą, że zgodnie z decyzją wczorajszą rady ministrów, premier gen. Syrový przesłał przewodniczącym obu izb pismo, zwołujące *zgromadzenie narodowe na dzień 17 listopada.*

„Klub diamentowy“ przemycił 150 milionów marek.

Berlin, (PAT) „Berliner Tageblatt“ donosi o wykryciu szajki żydowskiej, znanej pod nazwą „Klubu diamentowego“, która trudniła się przemycaniem żydowskiego majątku z Niemiec za granicę. Centrala tej organizacji przemycniczej znajdowała się w Berlinie, filie we wszystkich większych miastach niemieckich, zwłaszcza na zach-

Ustawa Madagaskarska.

(Ciąg dalszy).

niewątpliwie uchwałał wszystko co orzezwiającą wonią Ozonu będzie przesycone. Znamy jednak Ozon od początków jego istnienia i wiemy, że jest on w permanentnym stadium organizacji, dezorganizacji i reorganizacji podniosłego zjednoczenia, które w ciągu najbliższych kilku stuleci ma zamiar zwalczać „warcholstwo i partyjniactwo“. Trudno więc oczekiwać, by krótko i węzłowato załatwił ustawę o żydach zagranicznych, którzy błyskawicznymi expressami wałęsają do Polski. (Zwłaszcza, gdy posłowie ozonowi nazywają się „Orlański“ a są z domu „Szapiro“...)

Ustawę tę jednak załatwić trzeba natychmiast! Nasze placówki dyplomatyczne są zażydzone i wszystkie „Mühlsteiny“ odpowiadają za to, że co krok to jakiś „polski żyd“ figuruje na listach uciążliwych cudzoziemców.

My chcemy wiedzieć, kto wystawił Fajnelowi Grynspanowi paszport polski! To jakiś fałszywy paszport. Hannover nie leży w Polsce, a w roku 1910 przybyli tam rodzice zabójcy, nie mogli być obywatelami polskimi, bo polskiego obywatelstwa wówczas nie było. Któż więc ten paszport wystawił? Jak się nazywa? Skąd się wziął?

My zaprawdę mamy tego dość. Obywatelstwo polskie to najwyższy zaszczyt, którym byle kto szafować nie może dla „swoich“.

*

Po ostatnich awanturach sopockich, po spaleniu bóżnicy, rewizjach przeprowadzanych przez 80 policjantów, po demolowaniu sklepów i mieszkań prywatnych, niektórzy żydzi ogarnięci paniką puciekali do Gdyni. Jest ich tu 100 rodzin (a raczej było, bo teraz może i więcej). Pewna kawiarenka roi się od tych gości. Będą tak uciekali nie tylko z Gdańska, grożą nam przede wszystkim niezliczone tysiące „obywateli polskich“ z Niemiec, takich obywateli, którzy tu nigdy nie byli, ani grosza podatku nigdy nie zapłacili, majątki swoje za granicą trzymają, po polsku pisac, czytać, ani mówić nie umieją.

Potrzebna jest ustawa Madagaskarska, uchwalona bezzwłocznie, a przeprowadzająca rewizję „obywatelstwa“ i kasująca przynależność państwową tych przyszywanych obywateli.

Jeśli przyjeżdżają do Gdyni, należy ich natychmiast na koszt tutejszej gminy żydowskiej zaokrętować i odtransportować na Madagaskar, czy inną jakąś wyspę. Właśnie „Polonia“ ma stać bezczynnie, bo nikt nie chce już do Palestyny jeździć. Doskonale się więc do tego celu nadaje. Żydów z Katowic przez Zbąszczyń przybyłych niechaj tamtejsza gmina żydowska finansuje. (Można im pożyczyc jakieś inne jeszcze poza „Polonia“ statki.) Żydów wiedeńskich ukrytych w Krakowie — gmina żydowska w Krakowie itd.

To musi być zrobione, i musi być przeprowadzone w drodze ustawy i to bezzwłocznie.

Ale czy Sejm ozonowy da sobie z taką ustawą radę?

Nie wiemy...

Zofia Żelska-Mrozowicka.

— «:» —

Wydalenie Polaków z Czechosłowacji

Morawska Ostrawa, 16. 11. (PAT). Akcja wydalania obywateli polskich przez czeskie władze policyjne przybiera coraz szersze rozmiary i staje się bezwzględna. Szczególnie rygorystycznie prowadzona jest akcja wydalania przez dyrekcję policji w Morawskiej Ostrawie, która zakreśliła wydalonym kilkogodzinny termin na opuszczenie granic republiki.

W wypadkach niedotrzymania terminu całe rodziny odstawia się do granicy czechosłowackiej nie zostawiając czasu na zlikwidowanie najpilniejszych spraw osobistych. Nastroje podnieca miejscowa prasa czeska, która codziennie niemal domaga się natychmiastowego opuszczenia republiki przez wszystkich cudzoziemców.

Napad hitlerowców na pałac kardynała Faulhabera.

Z Monachium donoszą: Dnia 12 bm. tłum manifestantów, złożony z członków partii narodowo-socjalistycznej, napadł na pałac arcybiskupa Monachium, kardynała Faulhabera, tłukąc w nim wszystkie szyby. Nim przybyła policja tłum rozszedł się do domów. Należy zaznaczyć, iż w przeddzień wieczorem M. Wagner, szef okręgu narodowo-socjalistycznego na Górnej Bawarii, wygłosił w tym mieście gwałtowne przemówienie, atakując w nim w niesłychanej formie Kościół katolicki i żydów.

(Kardynał Faulhaber, nieustraszony obrońca Kościoła, znany jest w całym świecie z odważnych wystąpień o prawa katolików w Trzeciej Rzeszy. — Red.)

Dymisja rządu Imredego i jego nominacja.

Budapeszt, 16. 11. (PAT) W tutejszych kołach politycznych od kilku tygodni zapowiadano rekonstrukcję gabinetu Imredego z chwilą załatwienia sprawy przyłączenia przyznanych wyrokiem arbitrażowym terytoriów. Podanie się do dymisji gabinetu Imredego nastąpiło zgodnie ze zwyczajem dotychczas praktykowanym. Wraz z przyłączeniem nowych terytoriów zakończono bowiem wielką akcję polityczną, co zobowiązuje szefa rządu do postawienia kwestii zaufania.

Ponowne powierzenie przez regenta pre-

mierowi Imredy misji tworzenia nowego rządu oznacza, że nowy gabinet poparty będzie pełnym autorytetem regenta w pracy nad realizacją zapowiedzianych reform socjalnych oraz nad rozwiązaniem problemów, wynikłych w następstwie terytorialnego powiększenia się kraju. Przyczyną ustąpienia z rządu kilku ministrów jest — zdaniem tutejszych koł politycznych — różnica zdań powstała między nimi a premierem na temat metod, za pomocą których premier Imredy pragnie przyspieszyć realizację najważniejszych reform.

Szukają terenów kolonizacyjnych dla żydów.

Londyn, 16. 11. (PAT) Między Londynem i Waszyngtonem toczą się obecnie konsultacje na temat wspólnej akcji obu rządów w sprawie znalezienia terenów kolonizacyjnych dla żydów. Ambasador amerykański w Londynie Kennedy spędził ostatni weekend na wsi u ministra kolonii i dominiów Malcolm'a Mc Donald'a i przedyskutował z nim całokształt zagadnień żydowskich. O rezultatach narad ambasador Kennedy rozmawiał wczoraj z lordem Halifaxem oraz premierem Chamberlainem, raportując następnie do Waszyngtonu. Wczoraj ambasador Kennedy znów odbył rozmowę z lordem Halifaxem. W najbliższych dniach Kennedy zamierza udać się do Waszyngtonu dla złożenia osobistego sprawozdania prezydentowi Rooseveltowi. Konferencje te mają za podstawę uświadomienie sobie przez rząd brytyjski konieczności znalezienia obszarów kolonizacyjnych dla żydów.

W obecnych rozmowach wchodzi w grę trzy inicjatywy: 1) dopuszczenie około 30 tysięcy żydów jako emigrantów

do Stanów Zjednoczonych, 2) osiedlenie pewnej pokażnej liczby żydów co najmniej w tych samych rozmiarach na jednym z obszarów kolonialnych w brytyjskiej Afryce, 3) pozyskanie rządów Ameryki południowej i środkowej na rzecz masowej emigracji żydów, przy czym rządy W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych przychylnie by się do sfinansowania tej kolonizacji. Mowa jest jakoby o interwencji Chamberlaina wobec Roosevelta, aby prezydent Stanów Zjednoczonych zwrócił się do rządu brazylijskiego o przeznaczenie jednego ze stanów brazylijskich na masowe osiedlenie w nim żydów. Rzecz oczywista, na razie rozmowy te nie wyszły poza ramy sugestyj, których urzeczywistnienie zależeć będzie w dużym stopniu od stanowiska, jakie zajmie prezydent Roosevelt.

*

(Gdybyśmy teraz nacisnęli na naszych żydów — moglibyśmy się zacząć ich pozbywać. Ale nasz rząd czeka. Na co, Bóg raczy wiedzieć! — red.)

Flandin został spoliczkowany.

Paryż, 16. 11. Obrady kongresu partii byłego premiera Flandina tzw. Alliance Démocratique zakończyły się w poniedziałek uroczystą manifestacją członków kongresu nad grobem Nieznanego Żołnierza. Manifestacja ta została zamącona przykrym incydentem, mianowicie do Flandina, który wraz z członkami zarządu zbliżał się do grobu Nieznanego Żołnierza, aby złożyć w imieniu stronnictwa wieniec, podszedł jakiś przechodzień i spoliczkował go.

W obronie p. Flandina stanęli członkowie zarządu partii, co doprowadziło do zamieszania i bójki. Jak się okazało, przechodźniem tym był młody prawnik, nie zaangażowany czynnie w życiu politycz-

nym, który oświadczył po incydencie, że nie mógł się powstrzymać od takiego zareagowania przeciwko b. ministrowi spr. agr. z czasów reokupacji Nadrenii, ponieważ uważa składanie wienca przez Flandina na grobie Nieznanego Żołnierza za profanację tego grobu.

*

Według innej wersji zastąpił mu drogę pułkownik Magne i adwokat Renouvin z grupą byłych kombatanów i odmówili bytemu premierowi moralnego prawa złożenia wienca na płycie Nieznanego Żołnierza, gdyż jak oświadczyli, pohańbli on Francję swą wymianą depesz z kanclerzem Hitlerem.

— «:» —

Afrykański minister Pirow w Berlinie.

Berlin, 16. 11. (PAT). W czwartek po południu przyjeżdża do Berlina na kilkudniowy pobyt południowo-afrykański minister obrony i gospodarki Pirow. Przyjęty on będzie przez kanclerza Hitlera, feldmarszałka Goeringa, min. von Ribbentropa, ministra gospodarki Funka, szefa sztabu i dowódcę sił zbrojnych gen. von Keitla i szereg innych wybitnych osobistości.

Polityczne koła niemieckie przywiązują do tej wizyty dużą wagę. Przypuszczają tu bowiem, iż osobiste zetknięcie z przedstawicielem rządu południowo-afrykańskiego bezpośrednio po jego pobycie w Londynie przyczynić się może znacznie do wyjaśnienia stanowiska związku południowo-afrykańskiego do kolonialnych rewindykacji Niemiec.

„Angriff“ przypomina, że Pirow jest synem rodziców niemieckich, a studia swoje odbył w Niemczech, co uzasadnia przypuszczenia, że do postulatów niemieckich będzie się odnosił z całą przychylnością.

— «:» —

Król Karol w Londynie.

Londyn, 16. 11. (PAT). Wczoraj wieczorem z 40-minutowym opóźnieniem, wywołanym przez niezwykle gęstą mgłę na kanale La Manche, król Karol wraz z następcą tronu Wielkim Wojewodą Michałem przybyli specjalnym pociągiem na dworzec Victoria.

Król rumuński jedzie do Londynu.



Król rumuński Karol wraz z następcą tronu księciem Michałem udał się z oficjalną wizytą do Londynu. Na zdjęciu — król i książę Michał na chwilę przed odjazdem z dworca bukareszteńskiego.

Przyjazd 50 artystów japońskich.

Warszawa, 16. 11. (Tel. wł.). Władze administracyjne wydały zezwolenie na wjazd do Polski trupy artystów japońskich. Taka Ruzuka, złożonej z 50 osób artystów i członków baletu. Trupa ta da w Polsce kilka występów pod protektoratem ministra spraw zagranicznych Becka i ambasadora Japonii w Polsce. Trzy występy japońskich artystów w widowisku pn. Kuowo Jaka, odbędą się w dniach 28, 29 i 30 bm. w Operze warszawskiej. (r)

Zawieszono 8 adwokatów.

Warszawa, 16. 11. (Tel. wł.). W sądownictwie dyscyplinarnym palestry zaobserwowano w ostatnich miesiącach znaczne obniżenie wymiaru kar w stosunku do adwokatów uchylających swym obowiązkom zawodowym. Łączy się to z stosowaniem nowych przepisów dyscyplinarnych, przewidujących surowsze kary. Na terenie warszawskiej apelacji zawieszono w ostatnich tygodniach 8 adwokatów na czas od 3 miesięcy do 2 lat. (r)

Klub pracowniczy w nowym Sejmie.

Warszawa, 16. 11. (PAA). Jak się dowiadujemy, posłowie i senatorowie, reprezentujący organizacje pracownicze, a nie należący do OZN, powołują do życia Klub pracowniczy. Będzie on mieć głównie na celu pilnowanie wszystkich spraw, dotyczących świata pracy, a zwłaszcza dotyczących uposażań, umów zbiorowych oraz innych, podkreślonych w odezwie wyborczej, wydanej przez Pracowniczą Komisję Wyborczą. W myśl tej odezwie — klub ten zajmie się również zmianą ordynacji wyborczej.

Cztery miesiące więzienia za nazwanie hitlerowców „głodomorami“.

Gdańsk, 16. 11. (Tel. wł.). Ciekawy proces odbył się przed tutejszym sądem ławniczym. Dwaj obywatele gdańscy: Gerhard Reinke i Jan Jasiński — obaj z Oliwy, powracając nocą z lirbantki śpiewali na ulicy „Międzynarodówkę“. Na zwróconą im przez stróżów bezpieczeństwa uwagę, by się uciszyli — odpowiedzieli birbantki stekiem ołęg, używając następujących określeń: „Ihr Hungerleider!“ (Wy, głodomory...) i „Braune Jungens“ (brązowi chłopcy). Sąd skazał Reinkego na 6 tygodni a Jasińskiego na 4 miesiące więzienia. Jasiński był poprzednio karany za przestępstwa polityczne.

Żyd zatrwał mieszkańców Puław.

Puławy. Władze skarbowe w Puławach w czasie rewizji w składzie aptecznym zwa Szauela Lichsona wykryły dużą ilość chininy, morfiny, opium i innych narkotyków, niedozwolonych do sprzedaży. Właściciela składu aresztowano.



Co jakiś czas podrywa się z lamów prasy żądanie amnestii. Co jakiś czas przebiegają plotki o amnestii, która przy tej czy innej sposobności ma być ogłoszona. Co jakiś czas pytają się ludzie: będzie amnestia czy nie będzie?

Ostatnio przebąkivano wcale głośno o powszechnej amnestii z okazji 20-lecia Niepodległości. Te pogłoski okazały się wyssanymi z palca. Rząd nie ma zamiaru czcić amnestią tej rocznicy, jako że 20-lecie nie jest specjalnie wyróżniającą się rocznicą i że — jak się zdaje — większe i ważniejsze uroczystości przygotowuje się dopiero na „srebrny jubileusz” — 25-lecie.

Możnaby się z tym rozumowaniem pogodzić, gdyby nie inny fakt, na który zwraca uwagę tygodnik „Czarno na białym”. Oto 20-lecie zbiega się z przyłączeniem Zaolzia do Polski. Jeszcze kilka miesięcy temu społeczeństwo nie spodziewało się, że przyłączenie to tak szybko nastąpi. Nie chce się nam wierzyć, aby rząd nie pragnął upamiętnić tego wydarzenia w sposób, na jaki ono zasługuje. A nie znajdzie się chyba godniejszego sposobu uczczenia faktu zjednoczenia Zaolzia z Polską, niż przez ogłoszenie amnestii. Jeżeli samo 20-lecie możnaby jeszcze traktować obojętnie, to 20-lecie w połączeniu z tak doniosłym zdarzeniem nie może minąć, jak gdyby nic się nie stało.

Jest więc motyw pierwszorzędnej wagi, w pełni usprawiedliwiający, ba! nakazujący amnestię.

Warto nadmienić, że nawet hitlerowcy piszą o amnestii z racji zdobycia Sudeł. Czyżbyśmy chcieli okazać mniej serca od hitlerowców?

Ten motyw zasługuje na rozpatrzenie. Nie mówimy na tym miejscu o specjalnej amnestii politycznej, której konieczność dla wyjaśnienia stosunków w Polsce dla nikogo nie pozostawia już — jak się zdaje — wątpliwości. Chodzi nam na tym miejscu o amnestię powszechną, która przyczyni się do chwilowego chociaż odciążenia więzień i usprawnienia polityki karnej.

Amnestia to jest sprawa równie ważna jak trudna. Przed jej ogłoszeniem dobrze należy się zastanowić. Ale to nie znaczy bynajmniej, aby można było z góry z niej zrezygnować.

Humor polityczny.

WIEKI I LATA.

Kościół jak skała w dziejach świata,
Stoi tak mocno jako stał...
Przez wieki wieków... Przez lat lata...
Zbrojny w niezłomny spokój skał.
I cóż, że oto na zachodzie,
Gdzie Dunaj w zgrozie srogiej zcichł,
Z religią walka jest dziś w modzie
I wiele wieści mamy złych!
Więc braciom znad tak smutnej rzeki
Ślemy dziś wiersz w daleki świat:
Ze Kościół Boży przetrwa wieki
A walka... może kilka lat.
(„Kurier Warszawski”).

RAZ NA LEWO, RAZ NA PRAWO.

W Czechach dotychczas,
Auta czy konie
Musiały jeździć
Po lewej stronie.
I nawet ludzie za modą ową,
Też kierowali się lewicowo...
Dziś zmienna Praga,
Za prądem nowym,
Zmienia przepisy
W ruchu kołowym.
I z tej przyczyny i za tą sprawą
Wszyscy dziś jeżdżą muszą na prawo.
Wahadło życia
Już bije z wprawą:
Tak raz na lewo,
I raz na prawo,
By los nie gnebił tym kołowrotkiem,
Najlepiej byłoby jeździć środkiem.
(„Kurier Warszawski”).

Do pewnej wsi przyjeżdża agitator przedwyborczy i urzęduje wiec.
— Obywatele, musicie wszyscy głosować na naszą listę... jeśli nie spełnicie swego obywatelskiego obowiązku, zaszkodzicie sobie wielce...
Na to wstaje jeden z wieśniaków i mówi:
— My się tam już niczego nie boimy... trzy lata temu był tu grad, dwa lata temu była powódź, potem przeszedł pryszczycyca — my już przyzwyczajeni...

— Co to są wybory?
— Widzisz, to znaczy, że znani ludzie dla znanych sobie celów wprowadzają do sejmu nieznanych ludzi z nieznanymi powodów.
(„Wróble na dachu”).

Czechy, Słowacja, Ruś i Polska

Czesi żeglują wytrwale ku spokojnej przystani na łonie Trzeciego Reichu. Gen. Syrový, który najpierw walczył z bolszewikami w Syberii i zdradził białych, aby następnie uchodzić za największego przyjaciela czerwonej Moskwy, obecnie przestał się z niepojętą zrezygnacją na kurs proniemiecki.

Gen. Syrový nie zamierza sięgnąć po najwyższą władzę w państwie. Ma się zadowolnić nominacją na marszałka armii czeskiej. Przygotowuje natomiast grunt dla min. spraw zagran. Chwałkowsky'ego, jako najpoważniejszego dziś kandydata na miejsce opróżnione po Beneszu. Jednocześnie robi się coraz większe wysiłki, aby zredukować ilość stronnictw czeskich powyżej od dwóch.

Czesi nie tylko chcą się zbliżyć do Niemiec i z nimi współpracować. Chcą oni również upodobnić się do swego potężnego sąsiada. Wprawdzie droga od demokracji, owianej duchem masońskim, do totalizmu według wzorów rzymsko-berlińskich wydaje się dość karkołomna. Czesi wierzą najwidoczniej w swe zdolności ekwilibrystyczne i wierzą w Chwałkowsky'ego, który wystarczająco długo jako poseł siedział w

Rzymie, aby się nauczyć faszystowskich metod rządzenia.

Nie należy sobie wyobrażać, aby tak naszkicowane przemiany przebiegały bez tarć wewnętrznych. Stare partie bronią się jak potrafią i jak mogą. Nie wiadomo przecież od czego obecnie zacząć. Czy należy najpierw wybrać prezydenta przez stary parlament, okrojony ilościowo zgodnie z nowymi granicami, czy też najpierw zmienić konstytucję, przystosować ją do idei federacji Czechów, Słowaków i Rusinów, przeprowadzić nowe wybory i dopiero je ukoronować wyborem głowy państwa?

Pierwsza droga jest najprostrza ale napatyka na sprzeciw Słowaków, domagających się, aby już teraz w drodze konstytucyjnej lub przynajmniej półkonstytucyjnej zagwarantowano im umowę w Zylinie (o autonomii). Druga jest zbyt daleka. Tak długiego prowizorium nowe państwo czechosłowackie nie wytrzymało by bez rozpadnięcia się na części składowe. Dlatego też projektuje się prowizorium konstytucyjne dla zadowolenia Słowaków i wybór nowego prezydenta w najbliższych dniach, przed opracowaniem nowej konstytucji. To ostatnie prawdopodobnie zostanie zakończone najwcześniej po roku.

Słowacy patrzą na Berlin.

Sytuacja Słowaków w nowym państwie nie jest zachwycająca. Zmienił się ogromnie układ sił na ich niekorzyść. Dawniej stanowili niby naród współpracujący i jednocześnie jedną z licznych mniejszości, będących w sumie większością. Obecnie stali się tylko mniejszością. Czesi w nowym państwie są z górą dwa razy liczniejsi od Słowaków. Są również o wiele zasobniejsi gospodarczo. Słowacja nie wyżyła by prawdopodobnie z własnych funduszy. To już samo wystarcza do stwierdzenia, jak wielki i jak skuteczny może być nacisk wywierany przez Pragę.

Na podstawie umowy w Zylinie, Słowacja otrzymała autonomię. Niemniej jednak dyspozycja wszystkich gałęzi administracji i gospodarki publicznej, pozostała w rękach Pragi. Jedynym jasnym obrazem na tym tle była tzw. „gwardia ks. Hlinki”. Był to rodzaj nieuzbrojonej milicji, która zaczynała wykonywać służbę bezpieczeństwa i mogła stanowić jedyną realną siłę w rękach słowackich mężów stanu. Obecnie jak donosi „Times”, gwardia została pozbawiona oficjalnego charakteru i została uznana za wyłącznie polityczną organizację. Z rąk Słowaków wypadł jedyny a-tut siły.

Słowacy w takiej sytuacji pragną się o kogoś oprzeć. Tym kimś, którym może w Czechosłowacji wszystko, są Niemcy. Z tego to powodu słowaccy ministrowie — po „zgleichschaltowaniu” wszystkich partii w jedną, — odbywają wycieczki do Berlina i tam naradzają się nad przyszłym ukształtowaniem losów Słowacji. Ostatnio jeździł min. Durczański w towarzystwie sekretarza

do spraw mniejszości niemieckich, niejakiego p. Karmasina. Jak twierdzi tenże sam „Times” obaj ci panowie otrzymali zapewnienie, że Niemcy odegrają pierwszą rolę w rozbudowie gospodarczej Słowacji.

Pomoc niemiecka dla Słowacji nie zostanie udzielona za darmo. O to nie może być obawy. Warunkiem ze strony Berlina musi być pozostawienie Słowacji w łonie związku państwowego z Czechami. Niemcy nie mogą przecież stracić drogi na wschód do Rusi Podkarpackiej. Nie mogą również się z tym pogodzić, aby Słowacy odgrywali rolę pomostu między Węgrami i Polską. Z drugiej strony poprą zapewne żądania autonomiczne, aby Czechów nie wzmocnić zbyt. Przy pomocy wdzięcznych Słowaków, będą mogli wywierać wpływ na Pragę. Uwydatnia się to już obecnie w formie poparcia, jakie Słowacy udzielają kandydaturze mile widzianego w Berlinie Chwałkowsky'ego.

Ruś jest niezdolna do życia.

O Rusi nic się nie da powiedzieć w obecnym stanie rzeczy. Czesi pocieszają się możliwością zbudowania autostrady, łączącej trzy kraje. Niemcy obiecują pomoc swych batalionów pracy. Rezultat podziału wiedeńskiego jest tymczasem taki, że pozostała przy Czechach „Wierchowina” jest „ni pies, ni wydra, coś nakształt świra”. Mimo upływu paru tygodni nie można sobie wyrobić sądu na temat wiedeńskiej decyzji. Zakręlowała tam zasada etnograficzna. Nic się z tego powodu złego nie stało. Jeśli by Niemcy przeszli na stosowa-

nie innych zasad: historycznych, geopolitycznych czy strategicznych, — zapewne nie Polska byłaby w pierwszej linii między zadowolonymi. Nie jest również tak bardzo źle, że okrojony kawałek Rusi jest zupełnie niezdolny do życia. Pozostaje natomiast faktem oczywistym, że Niemcy chcą i tę okruszynę ziemi wykorzystywać do tworzenia Ukrainy na złość i przeciw Polsce. Ich zamiar wynika choćby z ochrzesczenia tego kraju bezzasadną nazwą Karpatoukrainy.

Bilans dla Polski.

Dla Polski bilans spraw czechosłowackich jest tam najkorzystniejszy, gdzie się u nas wiele krzyczy i wiele wyraża niezadowolonia i tam najmniej korzystny, gdzie się sprawę przemilcza. Jakaś to wyżej zaznaczyli, sprawa Karpatorusi nie jest znów tak bardzo niekorzystna. Gdyby ją np. przyłączono całą do Węgier, jako obszar autonomiczny i gdyby w ramach tej autonomii okazało się, że wpływy niemieckie są bardziej silne od węgierskich, wspólna granica z Węgrami mogła by być również źródłem szeregu trosk. W obecnej sytuacji Karpatorus skazana jest na skrajną nędzę i anarchię. Niemcy mogą sobie z tym problemem nie dać rady. Sprawa jest jeszcze otwarta, a to w chwili obecnej znaczy bardzo dużo.

Inaczej przedstawia się zagadnienie Słowacji. Zrobiliśmy wielką ofiarę z wyrzeczenia się Spiszu i Orawy. Cieszymy się nawet pewnymi sympatiami niektórych przywódców słowackich, ale na tym koniec. Słowacja nie stała się odrębnym państwem. Jej związek z Czechami po chwilowym rozluźnieniu grozi ponownym zacieśnieniem pod dyktandem Berlina. Zostaliśmy wyłączeni od stołu gry. Tymczasem mogliśmy tak wiele uzyskać... Przecież odpadnięcie Słowacji od Czech likwidowałoby jednocześnie sprawę Karpatorusi. Okazuje się, że na odcinku słowackim nie byliśmy przygotowani. Nasza propaganda spała. Nie mieliśmy żadnej idei w odniesieniu do Słowaków. Teraz to się mści.

O Czechach i stosunku do nich nie warto już obecnie mówić. Ta karta wydaje się najzupełniej straconą. Ton antypolski takiej „Prager Presse” nic się nie zmienił. Ostatnio wydrukowała zjadliwe wywody, mocą których Polska jest najbardziej przesyconym mniejszościami krajem w Europie.

Z całej tej afery czechosłowackiej wyszliśmy tylko z wielkimi sympatiami węgierskimi w rękach. Są jednak one również przyczyną, że na terenie Słowacji nie możemy liczyć na zbyt wielkie zaufanie. Oziębiliśmy bez wątpienia stosunek do Rumunii, która wie doskonale, że rewizjonizm węgierski prędzej czy później skieruje się przeciw niej. Gdybyśmy byli zamiast o granicy z Węgrami, mówili o konieczności zapewnienia Słowacji zupełnej niezależności, gdybyśmy byli umieli te dążenia wzmocnić i im naszą pomoc okazać, bilans ogólny kształtowałby się inaczej. I wydaje się nawet, że jeśli otrzymamy granicę z Węgrami, lecz Słowacja razem z Czechami wpadnie w orbitę Berlina, po której również będą się kręcić Węgry, bilans ten się wydatnie nie poprawi. Cóż dopiero mówić o przeciwnym razie?

Nie ulega wątpliwości, że min. Beck nie wygrał sprawy wspólnej granicy z Węgrami, ale jeszcze grę prowadzi. Gorzej jest, że przegrał sprawę słowacką. To jest dużo większa przegrana!

Ogólny wniosek z całej afery jest taki: Polska zagrała rolę imperialistyczną bez przygotowania terenu tak wewnątrz jak na zewnątrz. Wykazaliśmy wiele siły, jeśli chodzi o armię i podstawę społeczeństwa, ale na ogół czuliśmy się w tej roli jak nowicjusze. Teraz pozostaje nam tylko wyciągnąć wniosek na przyszłość z odebranej lekcji.

St. Strąbski.

Żydzi i Ozon.

Przed wyborami w Wilnie, miejscowe organizacje żydowskie wydały następującą odezwę wyłączenie w żargonie, rozplakotowaną na murach i podaną we wszystkich wileńskich dziennikach na czołowym miejscu:

W niedzielę, 6 listopada idą wszyscy Żydzi uprawnieni do głosowania, od 20 lat wzywać do obwodów wyborczych i oddają swe kartki wyborcze w 46 okręgu wyborczym na: 1) gen. Skwarczyńskiego, 2) Prezydenta Maleszewskiego, w 45 okręgu wyborczym na Władysława Szumińskiego.

Ozon tak zwalcza Żydów, że ci w nagrodę za tę... walkę — postanawiają głosować na kandydatów ozonowych.

— Hodowla królików w Niemczech prowadzona jest coraz usilniej. Rząd zamierza wstrzymać dół skórek króliczych z zagranicy. Dotychczas sprowadzano skórek króliczych rocznie za 30 milionów marek.

Dokument hańby.

Hitlerizm nienawidzi Chrystusa.

Niejednokrotnie już zwracaliśmy uwagę na walkę, jaką hitlerizm wydał religii chrześcijańskiej w Trzeciej Rzeszy.

Nigdzie jednak dotąd w sposób tak bezwzględny i zarazem ordynarny nie został określony stosunek narodowego socjalizmu do chrześcijaństwa jak w tezach Rosenberga, (urzędowego ideologa hitlerizmu) podanych do wiadomości nauczycielstwa niemieckiego i organizacji młodzieży „Hitlerjugend”. Tezy te słusznie nazwano dokumentem hańby. Wywołują one u katolika uczucia najwyższego wstrętu i oburzenia, niemniej jednak musimy poznać je, aby nikt nie miał najmniejszych złudzeń co do tego, jaki jest stosunek Trzeciej Rzeszy do chrześcijaństwa.

Zasadnicze tezy p. Rosenberga są następujące: (przytaczamy tylko niektóre, bardziej znamienne).

- 1) A więc: teza 1) **Chrześcijaństwo jest religią niewolników;**
- 2) **Chrześcijaństwo jest równe komunizmowi!**
- 3) **Nowy Testament jest żydowskim mactwem czterech ewangelistów, albowiem cała jego nauka jest odpisana z indyjskiej wiary Jisznu Christa;**
- 4) **Biblia, zwłaszcz stary Testament, jest dalszym ciągiem Talmudu o całkiem żydowskiej budowie;**
- 5) **Józef II i jego następcy zostali zamordowani przez Kościół katolicki: truczyna w świecach;**
- 6) **Wszystko, co jest przeciw chrześcijaństwu, jest dobrym, nawet choćby było obcej rasy (Napoleon i książę Eugeniusz);**
- 7) **nie ma żadnej chrześcijańskiej kultury;**
- 8) **chrześcijaństwo jest namiastką żydostwa i dziełem Żydów;**

- 9) **Jezus jest żydem;**
- 10) **jak umierał Chrystus? Skomlenie na krzyżu. A jak umierał Planetta (morderca Dolfussa (! — red.) „Heil Hitler!”;**
- 11) **Dziesięcioro przykazań jest objawieniem najniższych instynktów człowieka;**
- 12) **Neron miał podstawy dla prześladowania; zniszczył też żydowskiego ducha (chrześcijaństwo);**
- 13) **papiestwo jest oszustwem;**
- 14) **chrześcijaństwo jest zawsze tylko pokrywką dla żydostwa.**

Dalej w nienawiści do chrześcijaństwa nie poszedł nawet bolszewizm. Neopogaństwo Trzeciej Rzeszy doszło aż do nienawiści do Chrystusa.

Katolicki „Głos Narodu” w Krakowie, na marginesie tych tez twierdzi, że „neopogaństwo w Trzeciej Rzeszy gotuje się do wielkiej rozgrywki z religią i chrześcijaństwem” oraz robi taką uwagę:

„Z tych Niemiec dzięki paktowi nie-agresji przeciekają do nas pewne idee”. I nawet w pewnych kołach polskich, które się uważają za bardzo katolickie, zapuszczają korzenie. J. P. pisze: „Zwracamy na to uwagę teraz, by polski ruch narodowy nie uległ pod wpływem Niemiec tym przeobrażeniom duchowym, którym uległa część hiszpańskiej Falangi”.

Jeżeli kiedykolwiek miał ktoś jakieś wątpliwości odnośnie stosunku hitlerizmu do chrześcijaństwa, to chyba teraz żadnych złudzeń mieć nie będzie. Powiedzmy sobie prosto i szczerze: Kto w Polsce jest hitlerowcem — jest wrogiem religii chrześcijańskiej i przez społeczeństwo katolickie musi być traktowany tak samo, jak komunista.



Album znaczków pocztowych dla Pana Prezydenta R. P. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął p. ministra poczt i telegrafów inż. Kalińskiego, który wręczył Panu Prezydentowi pięknie oprawiony album, zawierający zbiór znaczków pocztowych, wydanych przez pocztę polską w ciągu ostatniego 20-lecia.

Kanada zainteresowała się chmielom zaolzańskim. Na rynku chmielarskim zarysowały się ostatnio pewne możliwości eksportu chmielu polskiego do Kanady. Propozycje importerów kanadyjskich związane są z przyłączeniem do Polski Śląska zaolzańskiego, na którego terenie znajdują się doskonałe plantacje chmielu.

Pieszko z Poznania. We Lwowie przebywa 33-letni Józef Andrzejewski b. ochotnik powstania wielkopolskiego, który przybył pieszko z Poznania do Lwowa, aby złożyć wieniec na cmentarzu Obrońców Lwowa imieniem poznańskiego oddziału Związku b. ochotników armii polskiej. Podróż trwała 11 dni. Gościem tym zajęły się lwowskie związki b. wojskowych.

Uderzeniem krwi do mózgu, płuc i serca przeciwdziała się częstokroć szybko dzięki szklance naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zapytajcie wasz. lekarza.

Wodociąg i kanalizacja w Siedlcach. Zarząd miejski w Siedlcach zapowiada na koniec listopada br. uruchomienie wodociągów. Obecnie prowadzone jest próbnie pompowanie na całej długości nowej sieci.

Grypa płucna w Warszawie. Ostatnio wzmogła się w Warszawie grypa o charakterze płucnym, której towarzyszą ciężkie powikłania, jakkolwiek nieśmiertelne.

Kupcy litewscy w Białymstoku. Do Białegostoku przybyło z Kowna kilku kupców litewskich, którzy nawiązali bezpośredni kontakt z miejscowym przemysłem włókienniczym.

Górnicza śmierć. Na kopalni „Szyby Jankowice” przyniesiony został wózkiem, naładowanym węglem robotnik Paciuk, doznając zmiążdżenia czaszki. Nieszczęśliwy górnik poniósł śmierć na miejscu.

3 rodzaje taksówek w Warszawie. Zw. Właśc. Taksówek wystąpił do władz z memoriałem w sprawie ruchu pojazdów mechanicznych. Zaproponowano podział taksówek na trzy kategorie: taksówkę małą, na dwie osoby z taryfą ulgową na średnie, trzysobową z taryfą wyższą i sześciuosobową, dwutaryfową.

Śmiałość przyznania się do swej wiary,

oto rezultat ataku nazistów.

Wywiad z kardynałem Innitzerem.

Miasto Watykańskie, (KAP). W tych dniach radio watykańskie podało w języku angielskim treść wywiadu, który pewna osoba, nazwisko której ze względów zrozumiałych zostało przemilczane, miała niedawno z arcybiskupem wiedeńskim kardynałem Innitzerem w jego pałacu. Kardynał Innitzer opowiadał o swoich przeżyciach w pamiętnym dniu ataku motłochu nazistowskiego i pokazywał pozostałe jeszcze ślady tego ataku: powybijane szyby, zdemolowane urządzenie wewnętrzne, podarte obrazy, stwierdził przy tym, że w płądrowaniu pałacu brali udział umundurowani członkowie partii i że policja zjawiała się dopiero po 40 minutach, choć zwykle nawet w odległych dzielnicach Wiednia zjawia

się w razie potrzeby w ciągu kilku minut. O szczegółach ataku opowiadał kardynał Innitzer z wyraźnym wyrażeniem życzenia, by podano je do wiadomości publicznej, przy czym dodał: „Nie jestem i nie byłem nigdy tchórzem!” Przechodząc do ogólnej obecnej sytuacji katolicyzmu w b. Austrii, kardynał stwierdził, że choć poniesiono duże straty w organizacjach katolickich, wiele jednak również w ostatnich czasach zyskano, przede wszystkim: śmiałość i odwagę przyznawania się do swej wiary bez względu na okoliczności i warunki zewnętrzne. W związku z tym kardynał Innitzer podkreślił, iż można być przekonanym, że nikt z biskupów ani trochę nie ustąpi z zajętego stanowiska.

12 lat więzienia otrzymał żyd za szerzenie komunizmu.

Kowel. Sąd okręgowy w Łucku na sesji wyjazdowej w Kowlu rozpatrywał sprawę niebezpiecznego komunisty, żyda Mejera Szpringera z Kowla.

Mejer Szpringer, bezwyznaniowiec, robotnik, był sekretarzem okręgowym komitetu „Mopri” w Kowlu, działającego na terenie Wołynia i Lwowa. Odsiadywał już karę 6 lat więzienia za komunę i przebywał 15 miesięcy w Berezie Kartuskiej.

Na terenie pow. kowelskiego został schwyty przez policję w momencie, kiedy ukrywał się w mieszkaniu Andrzeja Ostimuka.

U Szpringera znaleziono dużo materia-

łu obciążającego w postaci odezw do Str. Ludowego, pochwalających strajk rolny w Małopolsce, manifestów odnośnie „czerwonej Hiszpanii”, broszury, ulotki komunistyczne, zapiski pieniężne oraz czerwoną chusteczkę z pięcioramienną gwiazdą i emblematami bolszewickimi.

Siostra Szpringera, Gitla Szpringer, jako „obwodówka” centralnego komitetu K. P. Z. U. Lwów została również ujęta na terenie woj. lwowskiego.

Sąd skazał Szpringera na 12 lat więzienia, zaś Andrzeja Ostimuka za ukrywanie Szpringera — na 3 lata więzienia.

„Angriff” niezadowolony

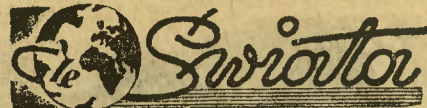
Z MOŻLIWOŚCI ODNOWIENIA OFICJALNYCH STOSUNKÓW STANÓW ZJEDNOCZONYCH A. P. ZE STOLICĄ APOSTOLSKĄ.

Berlin, (KAP). Przyjazd do Rzymu arcybiskupa chicagoskiego kardynała Mundeleina, uroczyste powitanie, jakie mu zgotowały władze świeckie, oficjalny i czynny udział w tym powitaniu przedstawicieli rządu i marynarki Stanów Zjednoczonych, wreszcie głosy prasy, które wizytę kardynała Mundeleina wiązały z coraz częściej powtarzającymi się pogłoskami o możliwości odnowienia stosunków dyplomatycznych Stanów Zjednoczonych A. P. ze Stolicą Apostolską, bardzo nie podobają się pewnym sferom Trzeciej Rzeszy. Wyrazem tego jest artykuł berlińskiego „Angriff” o „wielkiej akcji katolicyzmu politycznego w Stanach Zjednoczonych A. P.” Dla tego organu nazistowskiego sprawa unormowania stosunków państwa z Kościołem jest „geszeftem politycznym”, dzięki któremu prezydent Roosevelt pragnie uzyskać 21 milionów głosów katolików amerykańskich przy zbliżających się wyborach. De-

pesza, która prezydent Stanów Zjednoczonych A. P. wysłał do kongresu eucharystycznego w Nowym Orleanie i w której mówił o wierze, wolności i prawie, jest — zdaniem „Angriff” — jednym z manewrów przedwyborczych. W tej akcji kardynał Mundelein, wróg dyktatorów („Diktatorenfresser”) i osobisty przyjaciel prezydenta Roosevelta, ma zadanie wypełnienia ostatniej luki w pertraktacjach.

Koszty utrzymania rodziny pracowniczej w październiku

Główny Urząd statystyczny komunikuje, że komisja do badania zmian kosztów utrzymania w Warszawie, na posiedzeniu w dniu 9 bm. ustaliła, iż w miesiącu październiku, w porównaniu z wrześniem, koszty utrzymania rodziny pracowniczej wzrosły o 0,1%.



— Rewizje w mieszkaniach hitlerowców szwajcarskich. Policja federalna przeprowadziła w głównych miastach szwajcarskich rewizje w lokalach towarzystw oraz w mieszkaniach członków organizacji narodowo-socjalistycznych.

— Bóżnica w płomieniach. Z Prus Wschodnich donoszą o pożarze bóżnicy w Olsztynie. Tego samego dnia spłonęły synagogi w Morągach, Gutsztacie i Saalfeldzie. W Morągach zabrano dwóch żydów do aresztu „ochronnego”, gdyż hitlerowcy potulki szyby w ich mieszkaniu.

— Statystyka wyznaniowa Stanów Zjednoczonych A. P. Według ostatniego ogłoszonego statystyk 59,9% ogółu ludności Stanów Zjednoczonych A. P. oficjalnie jest zapisana do gmin wyznaniowych i opłaca z tego tytułu składki na utrzymanie swych świątyni. W roku 1938 w myśl tych statystyk, oficjalnie do wyznania przyznawało się ogółem 63.848 tysięcy osób. W tej liczbie pierwsze miejsce zajmują katolicy z 21.322.688 wiernymi. Wszystkie protestantyczne wyznania i sekty łącznie posiadają 35.879.311 wiernych, przy czym najznaczniejsze sekty są baptyści (Southern Baptist Church) z 4.595.602 i episkopalny kościół metodystów z 4.364.342 wiernych. Żydów, należących do wyznaniowych gmin izraelskich jest w Stanach Zjednoczonych A. P. nieco ponad 4 miliony. Cyfry powyższe nie obejmują osób nie opłacających składek kościelnych, chociaż faktycznie należących do gmin religijnych.

— Król włoski Wiktor Emanuel III rozpoczął 70 rok życia. Rok ten jest 38 rokiem jego panowania. Całe Włochy obchodzą 11 listopada uroczyste urodziny monarchy.

— Czulość sejsmografu. Sejsmografy londyńskie zanotowały dosyć silne wstrząsy podziemne, których ognisko znajduje się w odległości 9200 km, prawdopodobnie w Japonii.

— Czym byłaby Belgia bez kolonii? Belgia uwzględniła ostatnio w swym preliminarzu budżetowym 50 milionów kredytu dla Kongo. Lloyd Anversois zaznacza, że ta ofiara, jaką znowu ponosi metropolia na korzyść swej kolonii, nie jest bez nagrody, gdyż gdyby nie wywóz belgijski do Kongo, bilans handlowy Belgii byłby deficytowy, a deficyt ten wynosiłby jeden miliard 676 milionów fr. tylko za 3 ubiegłe kwartały.

— Na początku grudnia do Kowna przyjeżdża znana dziennikarka francuska redaktorka „Ouevre” Madame Genevieve Tabouis, która wygłosi odczyt o obecnej sytuacji międzynarodowej. Pani Tabouis jest odznaczona orderem litewskim, a jej odczyt w Kownie wywołał zrozumiałe zainteresowanie. Z Kowna uda się do Kłajpedy, aby przyjrzeć się wyborom.

— Na cmentarzu wojskowym w Langemark (we Flandrii), gdzie pochowanych jest 10.000 żołnierzy niemieckich, poległych w listopadzie 1914 r., w większości studentów, odbyło się 11 listopada uroczyste złożenie hołdu pamięci poległych. W uroczystości tej wzięły udział delegacje studentów angielskich, francuskich i belgijskich.

B. Hofmann



JATERNICA
„Umarłego Człowieka”

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy)

— Nie widziałem motorówki Ruydorsa — rzekł zupełnie spokojnym głosem — więc nie wiem, czy w razie konieczności twój kuter jej nadąży.

Visser uczył się mocno dotknięty. Poczerniał, pochylił się nad stołem i zawołał:

— Co?... Chyba żartujesz, chłopie! A cóż znaczy głupi motorek na otwartym morzu? Nie znasz, bracie „Starej Mary”? Niech będzie bodaj trochę wiatru, to na małym ozaglowaniu wyprzedzimy i tak -tojące to hałaśliwe i sromodliwe pudło!... Czekaj, zaraz ci coś powiem. — Zbliżył się do barometru, popukał lekko w szybę i z zadowoleniem pokiwał głową. — Jutro albo pojutrze na morzu będzie wesoło. Zapamiętaj to sobie!

Na górze rozległy się lekkie kroki i wkrótce w otworze drzwi ukazał się uśmiechnięty Piet.

— Wszystko w porządku — zameldował wręczając kartkę de Kattowi. — Wiadomości nadejdą przez Klontie.

Visser spojrział na zegarek.

— Dobra, chłopcze! Ściągaj kładkę, zaraz odbijemy!

Wszyscy wyszli na pokład. Tylko Knelis spuścił się po żelaznej drabince do oddziału maszynowego, by uruchomić motor pomocniczy, który miał wyciągnąć ciężki kuter z portu na szerokie wody. Visser zapalił latarnie sygnałowe i potem udał się do steru.

Światła portu i miasta stopniowo znikły w oddali. Tchnienie pełnego morza stało się wyraźniejsze, od południo-zachodu wiała mocna bryza.

De Katt otrzymał odpowiednie wskazówki i zastąpił Vissera przy sterze. Słuchał, jak marynarze nawoływali się w ciemności, wciągając żagle, które lotowały głośno w powietrzu; patrzył na

mokry czarny pokład ledwo oświetlony bocznymi latarniami. Chwilami w ich nikłej poświacie ukazywały się niewyraźne sylwetki ludzkie i znów ginęły w mroku. Wkrótce nad kutrem zawisł czarny trójkąt masztu głównego, odcinający się dość ostro na ciemnoszarym tle nieba. Motor umilkł i „Stara Mary” cicho i lekko sunęła po powierzchni rozkołysanego morza.

De Katt pełną piersią wdychał ciepłe słone powietrze.

Nagle z przodu wyłonił się Visser ubrany w brezentowy płaszcz z kapiszonym i usiadł obok de Katta.

— No, Leskatter, zrobiłeś swoje i nawet ze sterem doskonale ci poszło, więc teraz idź spać. Knelis i ja poprowadzimy kuter na zmianę.

De Katt był bardzo znużony, ale jeszcze nie chciało mu się iść do kajuty. Przykucnął pod burta i zapalił fajkę.

— Co to za jedna ta Polka, siostrzenica Kragga? — zapytał Visser.

— Tylko raz ją widziałem — odpowiedział de Katt. — Robi wrażenie bardzo przyzwoitej dziewczyny. Niegłupia i z charakterem.

— No, to dobrze. Sama jest?

— Nie, z kuzynem. Pierwszy na „Frieslandzie”. Nazywa się Orda. Zda się, że Polak.

— Tak... — rzekł przeciągle stary marynarz i splunął na wodę. — Mówisz, Orda? Nie słyszałem. Porządny chłop?

— Na pewno.

— Tym lepiej — osądził Visser. — Z nią pojechał teraz?

— Tak.

— No, to wszystko w porządku.

De Katt wytrząsnął popiół z fajki i wstał.

— Dobranoc.

— Dobranoc, Leskatter... — mruknął stary marynarz. — Zaczekaj trochę... Nie chcę się wtrącać w twoje sprawy, ale uważam, że nie powinienes za długo trzymać Nelly w „Kolibrze”. To nie dla niej miejsce... Właśnie tyle ci chciałem powiedzieć.

De Katt obrzucił go szybkim spojrzeniem.

— Zrobię to prędzej, niż myślisz — odparł bez cienia obrazy lub niezadowolenia i udał się do kajuty.

XII.

Panna Malinowska i Orda kroczyli drogą łączącą osiedle Westerau z Amstelkroog. Po obu stronach drogi rozpościerało się olbrzymie wrzosowisko, w oddali cicho szmerzało szare morze, przez które mały parowiec pocztowy przewiózł na wyspę młodego oficera marynarki z jego kuzynką. Zostały w tyle schludne domki małego osiedla o stromych dachach pokrytych słomą i o małych błyszczących oknach ozdobionych suto kwiatami.

Nagle panna Malinowska ujęła kuzynę pod ramię i zatrzymała.

— Patrz — zakreśliła szeroki łuk ręką i tak utworzyła oczy, jak gdyby pragnęła jednym spojrzeniem ogarnąć cały krajobraz. Potem dodała mimo woli zniżając głos: Jaki zapach... jaka ci-sza...

Wdychała z rozkoszą rześkie powietrze i uśmiechała się błogo.

— Tak... — rzekł Orda w jakimś dziwnym rozmarzeniu.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Olejkowi oliwkowemu
Zawdzięczamy nasze rumieńce!

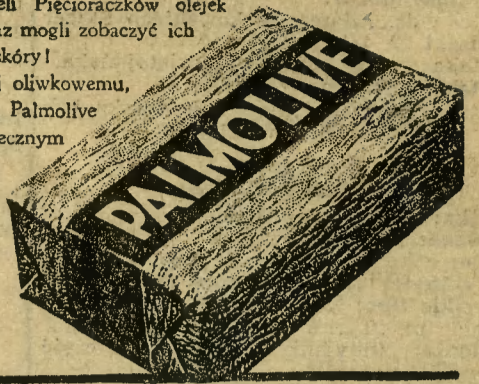
Naturalne źródło piękności

-olejek oliwkowy w mydle **PALMOLIVE**

Jak przewidujący był Dr. Dafeel Zalecił do kąpieli Pięcioraczek olejek oliwkowy, a potem mydło Palmolive. Gdybyście teraz mogli zobaczyć ich brzoskwińową cerę i odczuć jedwabistą miękkość ich skóry!

Tę cudowną cerę zawdzięczają Pięcioraczki olejki oliwkowemu, który jest używany do wyrobu mydła Palmolive i który jest naturalnym i najbardziej skutecznym środkiem udelikatniającym i upiększającym skórę. Używaj mydła Palmolive przez dwa tygodnie, a rezultaty oczarują Cię! Rozpocznij próbę jeszcze dziś wieczorem, stosując je także do kąpieli.

Żądaj tylko mydła Palmolive — strzeż się naśladowctw!



Kto będzie marszałkiem Senatu.

W sferach zbliżonych do OZN wymieniają jako kandydata na przyszłego marszałka Senatu płk. Adama Koca. Kandydatura płk. Miedzińskiego, która uchodziła do niedawna za pewną, wzbudza o tyle wątpliwości, że jeśli płk. Miedziński będzie nawet senatorem z nominacji, OZN nie zdecyduje się na wysunięcie kandydatury nominata na marszałka. Z innych źródeł dowiadujemy się, że lansowane będą jeszcze inne kandydatury, m. in. b. marszałka Prystora i prof. Kolankowskiego ze Lwowa. Jest to dla obozu rządzącego sprawa wielkiej wagi. Zainteresowanie, jakie budzi, każe się domyślać, że istnieje tendencja, by obecne izby ustawodawcze przetrwały do wyboru Prezydenta Rzplitej.

Położenie rolnictwa

przedstawione w memoriale wręczonym Panu Prezydentowi.

Warszawa, 16. 11. (PAA). W memoriale WTKR i PTR, wręczonym Panu Prezydentowi, zostało obszernie przedstawione położenie rolnictwa Ziemi Zachodnich. Przytoczono kilka wyjątków z memoriału, ilustrujących ten stan. Memoriał stwierdza, że: „znizka cen na artykuły rolne, jaką obserwujemy po tegorocznych żniwach, przypomina zresztą okres największego nasilenia kryzysu i spadku cen na artykuły rolne, tj. lata 1933—1935, przyczyniła się do zaostrzenia sytuacji i postawiła większość zadłużonego rolnictwa w beznadziejnym położeniu.

Zapewnienie opłacalności cen też zawiodło. Należy się więc zastanowić nad znalezieniem nowego sposobu, któryby uchronił przed masową likwidacją warsztatów rolnych.

Rolnictwo Ziemi Zachodnich stoi przed koniecznością pokrycia szeregu zobowiązań, przerastających jego możliwości. Stan ten grozi poważnym konsekwencjami. M. in. spowoduje zwiększenie podaży artykułów rolnych na rynkach. Odbije się to ujemnie na kształtowaniu się cen na artykuły rolne.

25 listopada angielska wizyta w Paryżu.

Paryż, 16. 11. (PAT) Premier Chamberlain i minister spr. zagr. Halifax w towarzystwie pani Chamberlain i panny Halifax przybędą do Paryża dn. 23 listopada o godz. 17. Tegoż dnia wieczorem premier francuski i minister spr. zagr. wydadzą obiad na Quai d'Orsay na cześć gości angielskich. Dn. 24 listopada gości rządu francuskiego podejmować będzie w pałacu elizejskim śniadaniem prezydent Lebrun. Wieczorem ambasada angielska w Paryżu wyda obiad, w którym uczestniczyć będą premier Daladier i min. Bonnet. Przed tym prawdopodobnie władze miejskie Paryża przyjmą gości angielskich herbatką.

Angielscy mężowie stanu wraz ze swym otoczeniem opuszczą Paryż dnia 25 listopada o godz. 10.

Polski kredyt bezprocentowy

Pod powyższym tytułem ukaże się z dn. 1-go grudnia 1938 r. miesięcznik, który będzie miał za zadanie służyć zagadnieniom chrześcijańskich kas bezprocentowych. Komitet redakcyjny został utworzony z wybitnych teoretyków ruchu kredytu bezprocentowego w Polsce.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, ul. Opaczewska 54, m. 22.

W dniu 14 bm. w obecności ppłk. Edwarda Pistla i korpusu oficerskiego 1 pułku lotniczego oraz przedstawicieli dyrekcji i pracowników Vacuum Oil Company S. A. odbyło się na lotnisku wojskowym na Okęciu przekazanie samolotu RWD 8, 4 ciężkich karabinów maszynowych, 6 spadochronów i masek przeciwgazowych ofiarowanych przez zarząd, członków dyrekcji i pracowników firmy Vacuum Oil Company S. A. Imieniem zarządu firmy i pracowników przemówił dyr Aleksander Koczyński, wznosząc na zakończenie okrzyk na cześć Najj. Rzplitej Polskiej, Pana Prezydenta prof. dr. Ign. Mościckiego oraz naczelnego wodza p. marsz. Śmigłego-Rydza, no czym w krótkich żołnierskich słowach podziękował za ofiarowany sprzęt ppłk Edward Pisl.

Bestialstwo zbirów gdańskich.

Gdańsk, 16. 11. W poniedziałek wydarzył się w Gdańsku znów wypadek brutalnego pobicia Polaka przez hitlerowców. Na przechodzącego ulicą Schlueseldamm, Polaka Kaczora napadła grupa hitlerowców, którzy po poprzednim

ordynarnym zwymyśleniu dotkliwie go pobili i podarli na nim ubranie.

Podczas znęcania się nad bezbronnym Polakiem, wykrzykiwali obraźliwe słowa pod adresem Polski.

W Sopotach grupa młodzieży hitlerowskiej wyprowadziła przemocą z mieszkania lekarza-żyda Jakubowskiego, oblała go benzyną i podpaliła. Przechodnie ugasił na płonącym lekarzu ubranie, ratując go w ten sposób od śmierci.

Z Gdańska donoszą: Prezydium policji w Gdańsku w dalszym ciągu przeprowadza rewizję w hotelach i mieszkaniach żydowskich. Między innymi przeprowadzona została rewizja w loży żydowskiej, gdzie policja skonfiskowała korespondencję oraz kasetkę z piennym, do której zarządzający lożą nie przyznał się. W kasetce znajdowały się waluty obce na sumę 1 miliona guldów.



Zawsze żydzi!

Obrzymi proces komunistyczny w Warszawie.

Warszawa, 16. 11. Przed warszawskim sądem okr. rozpoczął się wielki proces komunistyczny.

Pod zarzutem przynależenia do KPP za siadło 23 żydów i 3 Polaków.

Większość oskarżonych była notowana za akcję antypaństwową już od roku 1930. Stanowili oni „technikę” oddziału warszawskiego partii komunistycznej i zarządzali nielegalną drukarnią, w której wydawali ulotki komunistyczne. Władze wpadły na trop działalności oskarżonych już przed dwoma i pół laty. Dochodzenie trwało jednak około 2 lat; w rezultacie aresztowano 26 osób, likwidując całkowicie „technikę oddziału warszawskiego”.

Pomiędzy oskarżonymi znajdują się „grube ryby” komunistyczne, jak „kierownik samoobrony komunistycznej na Woli i Ochocie” Wacław Stańczykowski, kierownik techniki Antoni Ciszewski, kierownik

techniki ogólnopolskiej Szmul Kirszbaum, b. student medycyny, Chaja Oskowa, która przed sprawą zbiegła do Czechosłowacji, skąd została usunięta po pamiętnych dniach październikowych i inni.

Akt oskarżenia zawarty jest w 2 tomach pisma maszynowego. W czasie rozprawy będzie zbadanych kilkadziesiąt świadków. Sprawa potrwa do soboty.

Przewodniczący sprawie s. s. Rybczyński. Oskarża prok. Pawłowski, oskarżonych broni 16 adwokatów.

Oskarżeni do winy się nie przyznali, oświadczając, iż „nie wiedzą, dlaczego zostali aresztowani”.

Jedynie Władysław Głowacki złożył obszerniejsze wyjaśnienia, które wypadły na niekorzyść pozostałych oskarżonych.

Po odczytaniu aktu oskarżenia i wyjaśnieniach oskarżonych „rozprawę przerwano.

Zdarzenia i ludzie.

Obrazek krowy w kopercie wyborczej.

Jak donosi korespondent Dz. Bydgoskiego z Wejherowa, w Łebczu, powiecie morskim przewodniczący obwodowej komisji wyborczej, miejscowy sołtys, naruszył tajemnicę wyborów przez to, że otworzył kopertę wręczoną mu przez jednego z wyborców, w której zamiast karty wyborczej, znajdował się obrazek krowy, wyciętej z papieru. Na domiar złego, p. sołtys poganił za wyborcą, który głosował w tak oryginalny sposób i usiłował nakłonić go do powtórzenia czynności głosowania. Wyborca jednak odmówił i udał się do domu, mimo, że straszono go konsekwencjami. Sprawę przekazano prokuratorowi.

PAN NAUCZYCIEL WYZNACZAŁ KARY...

W Białdowie (na Pomorzu) nauczyciel Jan Gajewski w oryginalny sposób prowadził agitację za zwiększeniem frekwencji, mianowicie wysłał chłopca Kajsęra do ludzi z oświadczeniem, że kto nie pójdzie głosować — zapłaci 10 zł kary, a jeśli pobiera rentę — to ta będzie mu zatrzymana. Ładny wychowawca młodzieży!

OBYWATEL NIEUFNY.

Przed sądem starościńskim w Łodzi odpowiadał Feliks Robaszkiewicz, pociągnięty do odpowiedzialności karnej za tamowanie ruchu i zakłócenie spokoju przed lokalem komisji wyborczej przy ul. Rokieńskiej 41.

Jak stwierdzono, Robaszkiewicz posiadał w kieszeni groch polny i obserwując szczegółowo ruch zgłaszających się wyborców, przekładał ziarnka grochu do kieszeni do kieszeni, prowadząc w ten sposób dokładny rejestr liczbowy głosujących. Robaszkiewicza skazano na 1 miesiąc aresztu.

KTO OSZPECAŁ, NIECH ODSZPECI!

W jednym z lwowskich pism sanacyjnych ukażą się taka notatka:

„W czasie minionej akcji wyborczej mury kamienic i parkany w całym mieście zostały oblepione licznymi krzyżacymi plakatami i zeszeconymi. Ponieważ zbliżała się tak drogie Lwowowi chwile uczczenia świetlanej rocznicy zwycięstwa w dniu 22 listopada 1918 i trwałego związania naszego grodu znowu z Państwem Polskim — apelujemy do ogółu mieszkańców miasta, ażeby jeżeli się usunęli z murów kamienic i parkanów wszelkich ogłoszeń i plakatów — do dnia 18 listopada br.”

Bardzo słusznie, tylko dlaczego ogół mieszkańców ma się zajmować oczyszczaniem swoich, przez siebie nieoblepionych „krzyżacymi afiszami” kamienic i płotów? Tego dzieła dokonali nie tylko zresztą we Lwowie, ale w całej Polsce, panowie kandydaci na posłów — nich więc ci, którzy oszpecali, — teraz odszpecają!

Czy to jest obojętne...

jaką wodę kwiatową używają panowie? Nie; — zapach stosowany przez panów musi mieć męski charakter i uwzględniać upodobanie pań. Woda kolońska „Wielkopolanka” lub Woda Lawendowa Falkiewiczza mają wszystkie cechy najodpowiedniejszej wody kwiatowej dla panów.

„Stalowe drużyny”.

Agencja „Asi” nadesłała nam taki komunikat:

„Z kół Zw. Młodej Polski dowiadujemy się, że wobec pozostawiającego wiele do życzenia stanu tej organizacji, mjr Galinał, szef ZMP powołał do życia nową organizację młodzieżową pn. „Stalowych Drużyn”. Mają one składać się z bardziej zaufanych członków ZMP i będą miały na celu scementowanie organizacji. Jednakże już pierwsze prace nad montowaniem „Stalowych Drużyn” wywołały duże trudności natury personalnej. Wśród szerszych kół młodzieży nomyśl powołania do życia „Stalowych Drużyn” wywołuje niezadowolenie, gdyż dopatrują się w tym dalszego naśladowstwa wzorów niemieckich (Stahlhelm), które wśród narodowo usposobionej młodzieży nie znajdują sympatii”.

Jeżeli powyższe doniesienie umieszczamy, to nie dlatego, aby taka informacja zasługiwała na to, ale aby czytelnik miał pogląd na to, jakie manewry z młodzieżą urządzają sobie różni „wodzowie” sanacyjni.

Bojówka niemiecka obrzuciła flagę polską kamieniami.

Gębice. (mk) O tym, że Niemcy-kolonisci tutejszej okolicy za wiele sobie pozwalają i do wszystkiego, co polskie, wrogo się odnoszą, niejednokrotnie już donosiliśmy.

Ostatnio mamy do zanotowania nowy dowód buty niemieckiej. W dniu Święta Niepodległości wywieszono w szkole w Myślatkowie flagę państwową. Bojówka niemiecka, składająca się z młodych Niemców, przybyła przed budynek szkolny, gdzie powiewała flaga narodowa i obrzuciła ją gradem kamieni.

Sprawą tą zajmują się niewątpliwie władze, a zuchwałych Niemiaszków zasłużona kara na pewno nie minie. Czas wreszcie skończyć z tolerowaniem ciągłych wystąpień antypolskich kolonistów-Niemców w tutejszej okolicy.

Dekret prasowy

przedmiotem posiedzenia Rady Ministrów.

Warszawa, 16. 11. Odbyło się wczoraj posiedzenie Rady Ministrów z bardzo obszernym porządkiem obrad. Wśród punktów, które będą dziś załatwione, znajduje się opracowany przez ministra sprawiedliwości Grabowskiego projekt dekretu prasowego.

Jak wiadomo, konstytucja kwietniowa dopuszcza wydawanie dekretów Prezydenta R. P. z mocą ustawy w sprawie pomiędzy dwiema kadencjami Izb ustawodawczych.

Komunikaty PAT'a.

Polska Agencja Telegraficzna zawiadomiła nas o takich m. in. „wiekopomnych” wydarzeniach:

- 1) Ze prezydent m. Warszawy wydał obiad na cześć Piotra Drzewickiego, pierwszego prezydenta m. Warszawy.
- 2) że pan minister handlu i przemysłu przyjął delegację robotników huty Bankowej.
- 3) że w Piotrkowie odbyło się zebranie powiatowego komitetu pomocy zimowej.

Rozkoszny jest ten PAT.

Podziękowanie.

Warszawa. Generalny komisarz wyborczy wystosował do przewodniczących okręgowych komisji wyborczych pismo z podziękowaniem „za rzetelną i owocną pracę przy wyborach”.

Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 15 listopada 1938 r.

Dyżur nocny mają w bieżącym tygodniu następujące apteki:

Apteka dr. Adama Jurkowskiego Skwer Kościuszki 22, tel. 1844.
Apteka Świętojańska, ul. Świętojańska.
Apteka Bałtycka, ul. Śląska 42.
Apteka mgr. Grodzkiego, ul. Morska 155.
Apteka Nadmorska w Orłowie.

REPERTUAR KIN:

Bajka: „Władczyna Dżungli”.
Bodega: „Błękitna załoga”.
Lido: Film polski pt. „Florian”.
Lily-Chylonia: „Pod Twoją obronę”.
Morskie Oko: Konrad Veidt w potężnym dramacie pt. „Tyran”.
Polonia: „Indyjski Grobowiec” II część „Tygrys Eznapur”.
Mira-Orlowo: „Ku wolności”, nadprogram reportaży z Zaolzia.
Zorza-Grabówek: „Druga młodość”, bogaty nadprogram.

Na sezon jesienno-zimowy

poleca w dużym wyborze

swetry, welny, pończochy, rękawiczki oraz bieliznę ciepłą

„MIRA” właśc. Bronisława Dembek
GDYNIA, Władysława IV nr 24 (18943)

— Chodniki otrzymają wszystkie kąpieliska nadmorskie. Będzie to nowy krok w kierunku podniesienia kultury naszego Wybrzeża.

— Osobiste. P. Czesław Karwowski, naczelnik oddziału w Komisariacie Rządu oznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi za działalność społeczną.

— „Bracie nie chodź do żyda!” P. Roman Pawłowski z Orłowa kupił przed dwoma laty radio w firmie żydowskiej. Gdy radio się zepsuło, przyniósł je do naprawy. We wtorek 15 bm. p. P. przyszedł odebrać swoje radio, a stwierdziwszy, że nadal jest zepsute, odmówił zapłaty. Wówczas — jak nam opowiada — rzucił się na niego jeden z żydów, zatrudnionych w firmie i dotknął go pobli. Broniać się Pawłowski poturbował trochę napastnika, który jednak o własnych siłach się podniósł. Jego natomiast musieli zaopatrzyć pogotowie. P. Pawłowski przybył do naszej redakcji pokrzywiony, pokiereszowany i obandażowany i prosił nas, abymy jego przygodę podaliśmy do wiadomości publicznej pod hasłem: „Bracie, nie chodź do żyda!” Powtarzamy to bez przerwy, ale wciąż bezskutecznie.

— Zarząd Okręgu Morskiego Polskiego Białego Krzyża w Gdyni, składa podziękowanie dla firm i osób, które przyczyniły się bezinteresownym nadesłaniem fantów i współpracą do powodzenia loterii urządzonej w dn. 13 listopada br., a w szczególności panu Janowi Kowalczykowi właścicielowi restauracji „Polonia” za udzielenie bezinteresowne całego lokalu wraz z urządzeniem.

— Polegli śmiercią marynarza... W czwartek o godz. 9 odbędzie się w kościele N. Maryi Panny Msza św. żałobna za dusze marynarzy, którzy zginęli w morzu. Z inicjatywy Klubu Kapitanów Mar. Handl. odąd co roku w listopadzie odbywać się będzie nabożeństwo za tych, co polegli śmiercią marynarza.

— Rzecak gdyński Mojżesz Kornmann otrzymał list od rzekomych gangsterów z Ameryki, z żądaniem 500 zł okupu. Policja ujęła „gangsterów”. Nazwiska ich ze względu na dobro śledztwa nie mogą być ujawnione.

— Z życia Morskiego Koła Szybowcowego L. O. P. P. w Gdyni. Na szybowisku Morskiego Koła Szybowcowego L. O. P. P. w Orłowie Morskim odbyło się po raz pierwszy w tym roku w czasie od 1 lipca do 31 października 1938 r. pięć kursów pilotażu szybowcowego do podkategorii „A”. Wyszkolenie I stopnia otrzymało 34 uczestników poszczególnych kursów. Podkategorię „A” pilota szybowcowego uzyskali: Polkowski Kazimierz, Wodziński Alfons, Ciechowski Franciszek, Nowak Marian, Jasiński Roman, Lemański Edmund, Pawłaczyk Marjan, Zawilowski Stefan, Kala Jan, Tur Michał, Gross Bolesław, Fedyczkowski Alojzy, Dybarewicz Antoni, Lisiewicz Antoni, Morawski Zygmunt, Wittbrodt Brunon, Bobrzyński Tadeusz, Perkowski Stanisław, Lilla Alfons, Bachleđa Józef, Zwiewko Antoni, Konkol Bruno, Ryś Stanisław, Matenna Gerard, Brzuszkiewicz Kazimierz, Kitowski Edwin, Disler Józef, Zielinski Walerian, Świechowski Mieczysław, Lewiński Antoni, Marczewski Tadeusz, Urbanek Zenon, Brzeziński Mieczysław, Kowarz Jan. Okres szkolenia został tym samym z dniem 31 października 1938 r. zakończony i podjęty będzie wicena przyszłego roku.

Swój do swego.

99,99% przywozu bananów do Francji pochodzi z kolonii francuskich, tak przynajmniej wykazują liczby przywozu bananów z 6 pierwszych miesięcy br. kiedy na 94.648 ton bananów przywiezionych do Francji 94.643,6 ton pochodziło z kolonii francuskich.

„Na atlasie cicha, biała...”

Gdynia. Ze jesteśmy narodem żałobników, rozmiłowanych w pogrzebach, to rzecz wiadoma. Gdy wszyscy wybitni ludzie w Polsce cieszą się, o tyle o ile, dobrym zdrowiem, to zawsze znajdzie się jakiś nieboszczyk z Przeszości, któremu potrafimy zamącić spoczynek wieczny i wyprawiamy mu powrotny pogrzeb, przenosimy go, przewozimy, sprowadzamy i... toniemy w żalobie. Ale dotąd pokazywano nam trumny tylko z wierzchu. Obecnie sięgamy już w głąb. To memento może dla ludzi

nerwowych i chorych bywa czasem trochę... przykre. Otwarto teraz na je-dnej z centralnych ulic w Gdyni nowy zakład pogrzebowy. Przechodnie stający przed wystawą mają sposobność oglądać nie tylko rozmaitego rodzaju i gatunku trumny, ale i atlasy rozszywane ozdobnie takimi czy innymi koronkami do przystrojenia zmarłych i wspa-niałe poduszki śmiertelne, na których widok serce podchodzi do gardła osobom chorym lub mającym chorych w rodzinie. Czy to potrzebne?

Wybory do Rady Miejskiej 4 lutego.

Gdynia. Jak się dowiadujemy wybory do Rady Miejskiej w Gdyni odbędą się 4 lutego.

Już 29 listopada wybory zostaną rozpisane. Do Rady Miejskiej, jak wiadomo, wejdzie 32 radnych z wyboru i 16 z nominacji ministerstwa spraw wewnętrznych. Radni, którzy otrzymają mandaty z wyboru, będą powołani do

zapiniowania listy nominatów. Wedle ustawy o nowym ustroju miasta Gdyni, wprowadzona zostanie również nie-istniejąca dotąd komórka pięciu stałe urzędujących i płatnych ławników, którzy wejdą z wyboru, przy czym każdy z nich będzie czuwał nad specjalnym działem, odpowiadającym pięciu wydziałom Komisariatu.

Wolna Trybuna

„Trzeba oprzytomnieć”.

Od jednego z naszych czytelników, którego nazwisko znane jest redakcji, otrzymujemy następujący list, który podajemy bez komentarzy:

Pozwolę sobie podać bolączki byłego ochotnika i daję zarys, jak się nam odplaca za nasze trudy. Ja, syn tej ziemi kaszubskiej, zostałem wychowany w duchu narodowym, a pod zaborem deklarowałem w szkole język macierzysty polski, za to szkanowano mnie, gdzie tylko mogli, a nawet odmówiono mi przyjęcia do seminarium. Pracowałem jako 16-letni chłopak w ruchu niepodległościowym i przy rozbrojeniu Grenzschutzu. Po objęciu Pomorza przez wojsko polskie w lutym 1920 r. wstąpiłem w szeregi armii polskiej, z którą wyruszyłem na front, przeszedłem wyprawę Kijowską, strudzony i zmarnowany na zdrowiu.

A teraz w wolnej niepodległej Ojczyźnie jestem od dłuższego czasu bez pracy i w Pośrednictwie Pracy rejestrowany, lecz dla nas ochotników z Pomorza nie ma ustawy o pracy. Gdy się zgłosiłem o posadę do pewnej państwowej instytucji to dostałem odmowną odpowiedź, ale dana instytucja przyjęła przeszło 30 urzędników i to w większości nie-Pomorzan. Kolejno złożyłem się do różnych firm z mojej branży i tu dostałem odmowną odpowiedź. Piszę się dużo, że brak sił fachowych i nawet urzęda się kursy, gdzie się mają wyrabiać przyszłe kadry kupieckie i rzemieślnicze, a bezrobotnych mamy w każdej dziedzinie i nie tylko ochotników, a nawet młodego rocznika!

Za to często powodzi się obywatelom spod znaku „Hakenkreutz” doskonale. W Gdyni w jednym z przedsiębiorstw państwowych pracuje niejaki p. Gr., który posyła swoje dzieci do szkoły niemieckiej w Wejherowie, gdzie się im wpała ideologię Hitlera. Bardzo słabo mówią po polsku, drwią sobie ze wszystkiego co polskie i pośpiewują sobie „Heute gehört uns Deutschland und Morgen die Ganze Welt”.

Działalność Polskiego Związku Zachodniego na Pomorzu.

Toruń, 16. 11. We wszystkich kołach Polskiego Związku Zachodniego na Pomorzu toczy się intensywna praca. PZZ liczy 175 kół z 15000 członków, co już samo za siebie dużo mówi.

Okres pracy jesiennej koła PZZ rozpoczęły ożywioną akcją propagandową, w której na czoło wybiły się wygłaszane na zgromadzeniach referaty n. t. dziejów zwycięstwa oręża polskiego. W tym czasie odbywają się walne zebrania, poświęcone wyborowi nowych władz. Takie zebrania odbyły się już w Toruniu, Gdyni, Kartuzach oraz w szeregu kołach wiejskich na pograniczu polsko-niemieckim. W niedzielę 27 bm. odbędzie się w Toruniu wielka konferencja prezesów kół kolejowych PZZ, poświęcona omówieniu programu pracy narodowej, prowadzonej przez kolejarzy pomorskich, zrzeszonych w PZZ.

Z pozytywnych prac na czoło wybija się obecnie organizowanie pomocy dla szkół powszechnych na terenach przygranicznych. Dzięki wybitnemu poparciu tej inicjatywy przez wszystkie warstwy społeczeństwa zorganizowano już opiekę nad szkołami w powiatach: morskim, kartuskim, kościerskim, chojnickim, sepoleńskim, wyrzyńskim i świeckim. Ogółem opieką objęto blisko 130 szkół powszechnych. Akcja ta nie jest jeszcze zakończona i w najbliższym czasie obejmie dalszych 70 szkół. Opieka polega na dostarczaniu najuboższej dziatwie ciepłej odzieży i podręczników, a szkole — niezbędnych pomocy jak: mapy, globusy, przybory do prac ręcz-

Więcej jest takich kwiatków i nie wiadomo, komu na tym zależy, żeby tacy obywatele jadali polski chleb i zajmowali dobre płatne posady.

Trzeba w 20-letnią rocznicę oprzytomnieć i położyć temu kres!

Kaszuba, b. ochotnik.

— Przebudowa gmachu poczty jest w Gdyni zjawiskiem równie chronicznym i permanentnym, jak „reorganizacja” Ozonu. Obecnie rozpoczęto poszerzanie budynku od strony podwórza.

— Praca Polskiego Związku Zachodniego w Gdyni. W Gdyni odbyło się walne zebranie koła gdyńskiego Polskiego Zw. Zach. Ze sprawozdań wynika, że podwojono ilość członków przeprowadzono szereg udanych akcji gospodarczych, wiodących do podniesienia polskiego stanu posiadania. (Tydzień kupca i rzemieślnika, konferencja rzemieślnicza, ożywienie turystyki na Kaszubach itp.) Nawiązano serdeczne stosunki z Polonią zamieszkałą w Niemczech, obsłano referentami całe zaplecze. Ponadto koło PZZ przestudiowało i opracowało szereg zagadnień, związanych z walką z elementami obcymi. Koło współdziałało przy organizowaniu kolonii letnich dla dzieci z przygranicznymi i z Niemiec, przy akcji opieki nad szkołami przygranicznymi, tworzenia kas pożyczek bezprocentowych i całym szeregu innych. Najlepszą oceną osiągnięć zarządu koła było powtórne zebranie tego samego składu pod przewodnictwem p. Romana Szuchewicza.

— Przypominamy, że w nadchodzący czwartek, tj. 17 bm. urzybywa do Gdyni Tadeusz Zelenki (Boy), który wystąpi na 76 wieczorne czwartkowym z odczytem pt. „Początki młodej Polski”.

— 236.327 kantjes wyniosły w październiku br. holenderskie połowy śledzi na morzu Północnym. Połowy te uskutecznił w ciągu 449 rejsów rozmaitych holenderskich statków rybackich.

Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 15 listopada 1938 r.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Pod Orłem — śródmieście.
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
Pod Łabędziem — na Mokrem.
Nadwiślańska — Jakubskie Przedmieście

Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

Telefon nr 14-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.

REPERTUAR KIN:

Aria: „Ostrożnie z miłością”.
As: „Paramatta”.
Mars: „Modelka”.
Świt: „Florian”.

— Dziś przedstawienie „Cyda” dla Rozgłośni Pomorskiej. W ostatniej chwili przypominamy, że już dziś (środa) w Teatrze Ziemi Pomorskiej odbędzie się przedstawienie dla radiosłuchaczy rozgłośni pomorskiej Polskiego Radia, na którym dany zostaje historyczny epos bohatera Corneille’a, w transwersji poetyckiej Stanisława Wyspiańskiego pt. „Cyd”. Ceny miejsc najniższe od 25 gr do 1,70 Celem umożliwienia wczesnego powrotu do domu osobom z okolic Torunia, przedstawienie śródo we rozpocznie się wyjątkowo o godz. 19.

— Wyrodna matka usiłowała udusić 2-letnią córeczkę. Dnia 9 bm. zgłosiła się na posterunku PP. W Rzeczkowie, w pow. toruńskim niej. Marta Bralińska, zam. w Złej Woli, pow. toruńskim, która doniosła, że robotnica Maria Pruchna usiłowała w dniu 20 bm. udusić swą 2-letnią nieślubną córkę. O wypadku powiadomiono prokuratora w Toruniu.

— Dwadzieścia lat polskiej Niepodległości. Odczyt pod powyższym tytułem wygłosi w dniu 16 bm. w Klubie Polsko-Angielskim w Toruniu kapelan wojskowy mjr. Jan Potocki. Zebranie Klubu odbędzie się jak zwykle w sali Książęcej „Dworu Artusa” o godz. 20-tej.

— Otwarcie „Taniej kuchni” „Caritasu”. W ub. wtorek o godz. 12 przy ul. Waly 18 została otwarta staraniem Toruńskiego Okręgu „Caritasu” — „Tania kuchnia”. Tak jak w roku ubiegłym bezrobotni Torunia będą mogli za opłatą 5 groszy otrzymać bardzo dobrą i pożywną strawę. Otwarcia kuchni dokonał dyr. „Caritasu” ks. Czapliński w obecności nacz. wydziału opieki społecznej zarządu miejskiego p. mgra Kaszyńskiego oraz przedstawicieli miejscowej prasy. W pierwszym dniu „Tania kuchnia” wydała ok. 400 obiadów.

Harcerze zbierają odzież

Toruń, 16. 11. W ub. poniedziałek w ratuszu miejskim odbyło się posiedzenie sekcji materiałowej i rozdzielczej Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Zebraniu przewodniczył ks. prob. Goga, przewodniczący tej sekcji.

Podczas obrad omówiono szczegółowo program pracy sekcji, oraz sprawę zbiórki odzieży dla bezrobotnych, jaka przeprowadzona będzie przez harcerzy, harcerki i koła młodzieżowe PCK w dniu 19 bm. Na zakończenie postanowiono zająć się sprawą urzędzenia dnia pod hasłem „Młodzież toruńska bezrobotnym”.

Uroczystość wręczenia sprzętu wojskowego armii

od przemysłu i handlu drzewnego
na Pomorzu.

W niedzielę, 20 bm. odbędzie się w Toruniu uroczyste wręczenie armii sprzętu wojskowego, ufundowanego przez Zrzeszenie Właścicieli Tartaków i Kupców Drzewnych na Pomorzu. Wręczone zostaną 3 ciężkie karabiny maszynowe z kompletnym wyposażeniem oraz karabiny piechoty. W uroczystości wezmą udział członkowie Zrzeszenia oraz przedstawiciele władz. Na podkreślenie zasługuje fakt, że pomimo ciężkiej sytuacji w tym roku w przemyśle i handlu drzewnym na Pomorzu zebrano na wezwanie Zarządu Zrzeszenia kilkanaście tysięcy złotych celem zakupienia sprzętu wojskowego dla armii.

Tragiczna śmierć żołnierza pod kołami pociągu.

Toruń. Na torze kolejowym na linii Toruń—Warszawa w pobliżu Rudaku wydarzył się straszny wypadek, który spowodował śmierć żołnierza. Przez ten usiłował przejść szeregowiec Julian Harasimowicz, który nie zauważył pędzącego pociągu i wpadł pod koła parowozu. Śmierć nastąpiła momentalnie. Powiadomiono o strasnym wypadku żandarmeria prowadzi dochodzenia

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

INOWROCLAW

— Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” mieści się przy ul. Królowej Jadwigi 16, tel. 637. Biuro czynne bez przerwy od godz. 9—18.

Biblioteka Tow. Czyteln. Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebana, otwarta jest codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przyp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska” przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18 w soboty od 17 do 19.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Krzyżem”.

Karetka sanitarna, telefon 276 czynna w dzień i w nocy.

REPERTUAR KIN:

As: „Córka Samuraja”.
Słońce: „Profesor Wilczur”.
Stylowy: „Olimpiada”.
Świt: „Patrol na pustyni”.

— Wysokie odznaczenie starosty inowrocławskiego. W dniu święta Niepodległości starosta powiatowy i grodzki p. Romuald Wilczek został odznaczony krzyżem kawalerskim orderu „Polonia Restituta”.

— Złoty krzyż zasługi otrzymali za wybitne zasługi na polu pracy społecznej pp. dyr. Tokarska, dr Zhorowski (po raz drugi) i wójt Mieczysław Eckert.

— Ujęcie złodzieja. W czasie powrotu z wyprawy, policja przytrzymała Bronisława Nawrota (Średnia 5/6), odbierając mu skradzione drzewka.

— Kwesta uliczna na pomoc zimową, przeprowadzona 13 bm. przez sekcję pomocy dzieciom i młodzieży, przyniosła 151,14 zł.

— Samobójca zmarł w szpitalu. W celu samobójczym zażył większą ilość esencji octowej mieszkaniec wsi Morgi pow. inowrocławskiego, Franciszek Bąkowski, lat 25. Przewieziony do szpitala zmarł.

«:»

PIOTRKÓW KUJ. Święty Stanisław jest patronem młodzieży polskiej, a dzień 13 listopada świętem patronalnym młodzieży męskiej. Święto to poprzedziło trzydniowe nabożeństwo do św. Stanisława, odprawione w tut. kościele parafialnym.

Staraniem ks. pref. Wysockiego Krucjata eucharystyczna dziatwa szkolnej uczciła wieczornicę w Domu Kat. ku czci wielkiego świętego, którą zagał ks. pref. Wysocki. Po referacie p. Jankowskiego miejscowy chór wykonał szereg pieśni.

NIESZAWA (zc). Po pracach letnich powrócił z powrotem na zimowy spoczynek do Nieszawy Junacki Hufiec Pracy.

— Dzień 11 listopada obchodzony był uroczystie. Po nabożeństwie w kościele farnym i kazaniu podniosł ks. Kneblewskiego, pochód przemarszerował na plac Piłsudskiego, gdzie wygłosił przemówienie p. major Tome, a następnie odbyła się defilada. Wieczorem odbyła się akademія.

MOGIŁNO. (mk) Kino Bałtyk: „King Kong”.

— 13 b. m. odbyło się uroczyste poświęcenie nowego krzyża we wsi Żabno pod Mogiłem, ufundowanego przez rolnika p. Mierzewskiego.

— Pod przewodnictwem st. cechu p. Radtkego odbył się egzamin czeladników kowalskich, którzy złożyli pp.: Wiliński z Osówka, Straszewski z Czarnotula i Koźłowski z Ciehrza. Do nowych pomocników przemówił p. Radtke, wręczając im książki czeladnicze.

GERICE. (mk) Ostatniej soboty przeszła nad tut. okolicą silna wichura, która powywracała parkany, połamała w niektórych miejscach słupy telefoniczne i porzuciła drzewa. Zniszczone zostały również drzewostan.

TRZEMESZNO. (mk) Przed mikrofonem rozgłośni poznańskiej wygłosił ostatnio 15-minutowy referat ks. pref. mgr Gierczyński, który mówił na temat: „Mecenas w infule”.

— Znany działacz społeczny p. M. Wiśniewski odznaczony został za pracę społeczną brązowym krzyżem zasługi.

ROGOŹNO. (a) Na zakończenie sezonu odbyły się w Rogoźnie na stadionie miejskim zawody lekkoatletyczne, zorganizowane przez KSMM. Nagrodę wędrowną zdobył po raz trzeci zawodnik Marcin Najdrakowski.

— W gronie urzędników Ubezpieczalni Społecznej w Obornikach zebrano z okazji 20 rocznicy Niepodległości Polski 410 zł na cele dobrodziejstwa armii.

WYRZYSK. Uroczystości święta narodowego rozpoczęły się w całym powiecie wyrzyckim 10 bm. wieczorem. W dniu 11 listopada o godz. 10 miejscowe organizacje oraz oddział Obrony Narodowej zebrały się na targowisku, skąd przy dźwiękach orkiestry pomarszerowane do kościoła, gdzie odbyła się uroczysta msza św., odprawiona przez ks. prob. Skrzypińskiego. Pienia re-

ligijne wykonał chór „Halka”. Po mszy św. odbyła się defilada, która wypadła świetnie; przyczynił się do tego oddział Obrony Narodowej. Po defiladzie do zebranych na rynku okolicznościowe przemówienie wygłosił p. mgr Szczyński. Następnie wicestarosta p. mgr Szczepański przeprowadził dekorację zasłużonych obywateli. Po południu orkiestra koncertowała na rynku, a od godz. 18 rozpoczęła się iluminacja miasta.

WAGROWIEC. (a) Niewykryci dotąd sprawcy włamali się do ogrodnictwa p. Kanińskiego przy opactwie i następnie zamierzali się włamać do zakładu ogrodniczego p. Wojtycha przy ul. Klasztornej, gdzie wzbili szyby, zostali jednak zaskoczeni przez stróżów nocnych, którzy w pościgu za włamywaczami ujęli jednego z nich i odprawili na posterunek policji.

— W kościele farnym w Wagrowcu pobłogosławił ks. prob. Wróblewski związek małżeński p. Hieronima Zmudy, mistrza rzeźniczego, z p. Marią Widzińska z Wagrowca.

— W przeddzień święta Niepodległości przeszedł ulicami miasta capstrzyk. W dniu 11 bm. członkowie miejscowych organizacji udali się pochodem na uroczyste



nabożeństwo do kościoła farnego, które odprawił ks. prob. Wróblewski. Pienia kościelne wykonał chór farny pod batutą p. Andrzejewskiego. Po nabożeństwie odbyła się defilada, a o godz. 12 w Ratuszu p. star. Zenkeler przyjmował życzenia od przedstawicieli władz, organizacji itd. Wieczorem odbyła się w auli państw. gimnazjum akademія.

CHODZIEŹ. (bf) W ramach obchodu dwudziestolecia Niepodległości odbyło się ostre strzelanie zespołowe, do którego stanęło 10 zespołów. Pierwsze miejsce zdobył Zw. Rezerwistów Chodzież w składzie: W. Klos, S. Lijewski i St. Nowak, 2. Z. S. Chodzież, 3. P. W. Leśnicze Podanin. Indywidualnie najlepsze wyniki osiągnęli: 1. Szablewski - PW Leśn. Podanin, 2. Nowak - Zw. Rez. Chodzież, 3. Małecki - PW Leśn. Podanin.

— Przed komisją egzaminacyjną w Poznaniu zdali egzamin mistrzowski w zawodzie malarskim pp.: Antoni Igiła z Chodzieży i p. Roman Jędraszczak z Szamocina.

OSTRÓW WLKP. (lj) Dwudziestolecie niepodległości obchodzone w Ostrowie wyjątkowo uroczystie. W przeddzień święta, po przejściu capstrzyku zebrały się na rynku szeregi organizacji i mieszkańcy miasta, do których przemówienie wygłosił wiceprezes S. O. p. Jastrzębski, po czym w sali Domu Żołnierza odbyła się uroczysta akademія. Nazajutrz ks. Leciejewski odprawił uroczyste nabożeństwo. Bezpośrednio po tym odbyła się na rynku uroczystość wręczenia pułkowi 4 ciężkich karabinów maszynowych z całkowitym zaprzęgiem, ofiarowanych przez kolejarzy węzła ostrowskiego oraz 16 proporzyców dla orkiestry pułkowej — daru młodzieży tut. szkół powsz. Za odebrane dary wzruszającymi słowami podziękował p. pułk. Walczak. A potem przez przeszło pół godziny maszerowała piechota, jechała artyleria, przedefilowały oddziały KPW, PPW, młodzieży i liczne organizacje. Podniosła akademія w teatrze miejskim zakończono uroczysty dzień.

— Rozprawa przeciwko sprawcom włamania do kasy rzeźni miejskiej zakończyła się skazaniem St. Jaresika z Częstochowy i St. Kasprzaka z Gutowa po dwa lata bezwzględne więzienia.

— W czasie ostatniego posiedzenia rady miejskiej p. burmistrz Cegiełka podał radnym do wiadomości, że głośna swego czasu sprawa dochodzący karnych przeciwko niemu oraz p. notariuszowi Podejmię i budowniczym miejskiemu p. Sterczyńskiemu została umorzona z powodu braku cech przestępczych.

— W maj. Sieroszewice i Rososzyca, stanowiących własność obywatela ziemskiego Deutschmanna, wybuchł onegdaj strajk robotników rolnych z powodu niewydania deputatu i niewypłacenia zarobku. Strajk ma przebieg spokojny.

Także w Wąbrzeźnie lista Stronnictwa Pracy.

Wąbrzeźno. (k) Dnia 13 bm. odbyło się w lokalu p. Napierały zebranie Stronnictwa Pracy, któremu przewodniczył p. Olszewski. Na zebraniu tym omawiane były przyszłe wybory do samorządu. Po dłuższej dyskusji wybrano 6 członków jako kandydatów do rady miejskiej.

OSIE. (t) We wsi Lipinki odwiedzili nieznanymi sprawcy w nocy mieszkanie Antoniego Kątnego i Anny Brzeskiej, gdzie została skradziona odzież oraz bielizna. Kątnemu zabrano rzeczy wartości 260 zł, Brzeskiej zaś za 220 zł.

MAŁOCIECHOWO. (t) Po zelektryfikowaniu wsi zabrano się do budowy mleczarni, będącej filią wielkiej mleczarni spółdzielczej w Przechowie. Budowa mleczarni jest już na ukończeniu i w tych dniach nastąpi jej poświęcenie i otwarcie.

ŁOBŹENICA. W przeddzień święta Niepodległości odbył się wieczorem capstrzyk o godz. 19. Na placu 7 Pułku wygłosił przemówienie p. Brenk z Szczerbina. W dzień 11 bm. o godz. 8,30 na placu 7 Pułku zgromadziły się miejscowe organizacje, które pochodem wyruszyły na nabożeństwo. Przed nabożeństwem odbyło się poświęcenie porożca ZHP. Po nabożeństwie pochód przeszedł ulicami miasta, a na placu 7 Pułku wygłosił okolicznościową mowę naczelnik poczty p. Bobek. O godz. 20 odbyła się uroczysta akademія, urządzona przez tut. Męskie Koło Śpiewacze. Akademię zagał słowem wstępnym rejent Wyrwicz, po czym orkiestra odegrała hymn narodowy. Następnie płomienną mowę wygłosił kierownik szkoły p. Conrad Alfred. W dalszym ciągu chór męski pod dyktando p. Bronisława Gulińskiego odśpiewał kilka pieśni. Występowała również orkiestra smyczkowa. Na zakończenie odbyła się zabawa.

WĄBRZEŹNO. (k) W dniu 12 bm. wieczorem napadnięty został rob. rolny Wawrzyniec Stępień, lat 26, w majątności Kurkocin przez swego współpracownika. Otrzymał 4 ciosy łaską zaopatrzoną w okucie żelazne oraz szpadą, tak silnie, że nie użyłszy przytomności przewieziony do szpitala w Wąbrzeźnie, zmarł po kilku godzinach. Sprawcę napadu aresztowano. Dochodzenia policyjne w toku.

GÓRZNO. (jl) W nocy na 14 bm. dokonano morderstwa na osobie rolnika Franciszka Kicińskiego w Gołkówku przy Górznie. Sprawcy mordu chcą upozorować samobójstwo wynieśli ofiarę do stawu, gdzie ją rano 14 bm. zauważono. Wstępne dochodzenia wykazują, że ohydnego czynu dopuściła się żona zamordowanego wspólnie ze służącym i robotnikiem. Dochodzenia trwają.

TUCHOLA. (fm) Ostatnio odbyło się organizacyjne zebranie niezorganizowanej młodzieży żeńskiej, celem przeprowadzenia kursu przysposobienia oświatowego dla młodzieży żeńskiej. Zebranie zagał wobec licznie zebranych dziewcząt instr. gminny oświaty pozaszkolnej p. naucz. Gliński. Referat wygłosiła p. Bonianka. Program kursu przewiduje prócz przedmiotów ogólnokształcących roboty kobiece, samarytanek itp. Na kurs zapisało się 47 dziewcząt. Inauguracja kursu odbędzie się 21 bm.

BRUSY. Wieczorem 10 bm. na rynku zebrały się na uroczysty capstrzyk — miejscowy oddział O. N., hufce P. W., organizacje promilitarne i stowarzyszenia. Po zapaleniu stosu i podniesieniu flagi państwowej — oddano hołd Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu, poczym po odczytaniu listy żołnierzy z Brus i okolicy, poległych w walkach o Niepodległość Ojczyzny w latach 1918—20, uczczono ich minutową ciszą. Na rynku uformował się pochód, który przy blaskach pochodni i dźwiękach orkiestry przeszedł ulicami Brus.

Imponująco wyglądały Brusy w dniu rocznicy, przybrane w sztabary. Po nabożeństwie wojsko, organizacje, stowarzyszenia i młodzież szkolna — ruszyły na rynek, gdzie wygłoszono okolicznościowe przemówienie. Punktem kulminacyjnym uroczystości była defilada, która odebrał d-ca miejscowego oddziału O. N.

Wieczorem staraniem Koła Czerwonego Krzyża w sali p. Szamockiego odbyło się przedstawienie. Deklamacje wykonała p. W. Januszewska, poczym przemówił p. Bruchwalski, nauczyciel z Brus.

WEJHEROWO. (ap) Kino Casino „Gaspalone”.

W związku z ostatnią notatką o grasującym tu postrachu samotnie idących kobiet ujęto jako podejrzanego o dokonywanie napadów Zywieckiego Aug. z Chylonii.

— Łobuzerskiego wybruku dokonali nieznanymi sprawcy, którzy na linii Wejherowo-Strzebielino, pomiędzy Gościcinem i Luzinem obrucili 12 bm. ok. godz. 0,30 kamieniami pociąg osobowy Nr 143 tłukąc szereg szyb.

— Grabowski Wojciech przytrzymany został na zielonej granicy w Strzebielinie i oddany do sądu za nielegalne przekroczenie granicy do Niemiec.

TCZEW. (as) Kino Apollo: „Dama kameliowa”. — Tut. sąd grodzki rozpatrywał sprawę karną członków Stronnictwa Narodowego 60-letniego Józefa Chylikowskiego z Bałdowa (pow. Tczew), oraz 21-letniego Alfonsa Flisikowskiego z Tczewa, oskarżonych

o publiczne nawoływanie do bojkotowania wyborów, na wiecu przedwyborczym 29 ub. mies. w Tczewie. Sąd zasądził Chylikowskiego i Flisikowskiego każdego z nich po miesiącu więzienia z zaw. kary na 5 lat.

— Na terenie Gdańska policja ujęła poszukiwanego przez władze prokuratorskie s. o. w Starogardzie niebezpiecznego przestępcę Bernarda Szumińskiego pochodzącego ze Starogardu, którego policja gdańska odstawiła do tut. Wydziału Śledczego.

Pragnienie posiadania pięknych włosów spełnia
„BEZ MYDŁA”
Szampon Czarna główka
gwarantowany nie-alkaliczny!
21566

STAROGARD. (jw) We wrześniu rb. w pobliżu wsi Borzechowo (pow. Starogard) uległa wypadkowi, spowodowanemu przez 62-letnią rowerzystkę Paulinę Czarnecką z Borzechowa, taksówka p. Kusza ze Starogardu. Jadąc prawidłową stroną szosy, Czarnecka na sygnał ostrzegawczy w ostatniej chwili skręciła w stronę samochodu i została najechana, odnosząc złamanie lewej ręki i ogólne kontuzje, a rower został zupełnie potrzaskany. Kierowca samochodu skręcił gwałtownie w bok i wjechał na drzewo przydrożne, łamiąc je, ale nie poważniejszego się nie stało i pasażerowie taksówki wyszli z wypadku bez szwanku. Czarnecka stanęła przed sądem za spowodowanie wypadku i skazana została na miesiąc aresztu z zaw. na 2 lata.

GRUDZIĄDZ

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18-ej.

TCL Biblioteka i Czytelnia (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.
Nocny dyżur pełnia: Apteka pod Orłem, 3 Maja 37, tel. 1360; Apteka pod Gryfem, Legionów 33, tel. 1524.

REPERTUAR KIN:
Apollo: „Olimpiada”.
Gryf: „Motyl hiszpański” z Jeanette Mac Donald.
Orzeł: „Groźny Bill”.

— Pożar. 12 bm. wieczorem zaalarmowano straż pożarną na ul. Pułaskiego 12, gdzie na strychu stolarni p. Jana Markowskiego wybuchł pożar. Straż pożarna stłumiła ogień w zarodku.

— Pożegnanie p. plk. Smoleńskiego. 12 bm. w sali posiedzeń zarządu miejskiego z inicjatywy p. prezydenta miasta Włodka odbyło się zebranie towarzyskie przedstawicieli władz, organizacji i urzędów celem pożegnania p. plk. dypl. Smoleńskiego, przeniesionego na wyższe stanowisko służbowe. Przemówienie pożegnalne wygłosił prezydent Włodek, wręczając p. plk. Smoleńskiemu album pamiątkowy. W pięknych słowach odpowiedział p. plk. Smoleński. Pożegnanie p. plk. Smoleńskiego miało miejsce również w kasynie obywatelskim, gdzie w czasie wspólnej kolacji prezes kasyna p. dyr. Sztęger w serdecznych słowach pożegnał wiceprezesa zarządu kasyna p. plk. Smoleńskiego. Na wieczorku tym zebrano kwotę 150 zł z przeznaczeniem na F. O. N.

— Proces o usiłowane zabójstwo. Tut. S. O. rozpatrzył 14 bm. sprawę przeciwko gospodarzowi Franciszkowi Rutkowskiemu z Rywałdu pod Grudziądzem, oskarżonemu o usiłowane zabójstwo. Przewód sądowy ustalił, że oskarżony, mając urazę do Stefana Wiśnińskiego, strzelił do niego z dubeltówki, a kiedy strzał chybił, wymierzył broń do matki Wiśnińskiego Marii. Dubeltówka jednak zacięła się. Sąd skazał Rutkowskiego na pół roku więzienia.

— Srebrne gody małżeńskie obchodził 13 bm. organista przy kościele oo. Jezuitów p. Jan Szczygiel ze swą małżonką Lucją. Z tej okazji w kościele św. Mikołaja odprawił ks. prob. dr Pastwa mszę św. Drugą mszę św. na intencje jubilatów odprawił w kościele oo. Jezuitów o. superior Nowakowski i wygłosił przemówienie, udzielając jubilatowi błogosławieństwa na dalszą drogę życia. W uroczystościach jubileuszowych wziął udział ks. kanonik Partyka z Pelplina. Jubilat był bowiem przez długie lata organistą w Kwidzynie, gdzie ks. kan. Partyka był kapelanem wojskowym. Za działalność w akcji plebiscytowej musiał opuścić Kwidzyn i zamieszkał w Grudziądzu.

— Bójka. W nocy z 12 na 13 bm. w czasie zabawy w restauracji teatru przy ul. Marsz. Focha powstała bójka. Przed teatrem jeden z bojówkarzy pchnął nożem w okolicę serca 21-letniego Pawła Krzemińskiego, zam. przy ul. Skorupki 3. Rannego w poważnym stanie przewieziono do szpitala miejskiego. Sprawcę, który zdołał zbiec nierozpoznany, poszukuje policja.

Dziś ostatni dzień sprawdzania list wyborców!

Jeżeli jeszcze nie byłeś przekonany się czy nie pominięto ciebie, twych znajomych, krewnych, przyjaciół itp. — **uczyn to dziś jeszcze w środę i pośpiesz do odpowiedniego**

lokalu komisji okręgowej pomiędzy godz. 10 a 12 lub 17 a 21

aby sprawdzić, czy wszyscy, których znasz a ukończyli 24 lata w dniu 15 października 1938 i mieszkają w Bydgoszczy conajmniej od 15 października 1937 są wciągnięci na listy.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 16 listopada 1938 r.

KALENDARZYK

Dziś: Edmunda.
Jutro: Salomei ks., Grzegorza Cud.
Wschód słońca o godzinie 7,22.
Zachód słońca o godzinie 16,6.

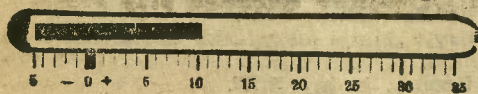
Stan pogody.

Temperatura bez zmian.

W dniu wczorajszym na południu Polski była pogoda słoneczna, w Małopolsce wschodniej przeważnie bezchmurna. Na północy i w środku kraju było pochmurno i mgliście z drobnym deszczem. Temperatura o godzinie 14-tej wynosiła od 5 stopni na Wilenszczyźnie do 14 stopni na Śląsku, wysoko w górach notowano od 5 stopni na Kasprowym Wierchu do plus 1 stopnia na Popwanie. Dziś rano w Bydgoszczy dość pogodnie i nieco chłodniej. Przewidywany przebieg pogody: chmurno i mgliście, z przejaśnieniami na północy, miejscami drobne deszcze. Temperatura bez zmian. Slabe, w północnej części kraju umiarkowane wiatry zachodnie.



Termometr wskazywał dziś rano:



DYŻURY NOCNE APTEK od 14—20 listopada br.:

- 1) Apteka Centralna, ul. Gdańska, telefon 3394.
- 2) Apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka, telefon 3191.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

MUZEUUM MIEJSKIE przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—16, w niedziele i święta od godz. 11—14.

Z MUZEUM MIEJSKIEGO.

Wystawa darów przy ul. B. Pierackiego 3 (b. Internat Kresowy), z powodu naprawy ogrzewania centralnego zamknięta aż do odwołania.

Biblioteka Nowości T. C. L. przy ulicy Gdańskiej 30, 1 piętro, wypożycza książki od godz. 11—13,30 i od 16—19.

Z TEATRU MIEJSKIEGO im. K. H. Rostworowskiego

Dziś 16, jutro 17-go i w piątek 18-go bm. o godz. 20-tej w Teatrze Miejskim im. K. H. Rostworowskiego odbędą się przedstawienia operetki Leo Falla „RÓŻA STAMBUŁU” z gościnnym występem uroczej Mary Gabrielli, z udziałem Kazimierza Dembowskiego, Hanny Wańskiej, Stanisława Iwańskiego, Mariana Domostawskiego w rolach głównych. Dalszą obsadę stanowią: Maria Bystrzyńska, Ludwik Barda, Edward Kowalczyk. Odrębną pozycję w tej operetce stanowi powiększony balet na czele z Wandą Bończą i Wacławem Zwolińskim, który wykonuje kilka tańców wschodnich. Całości dopełniają chóry, statyści, ciekawa i pomysłowa oprawa dekoracyjna oraz piękna, nastrojowa muzyka. Opracowanie reżyserkie Mariana Domostawskiego. Orkiestrę prowadzi kapelm. Karol Kulecki, tańce i ewolucje układu baletmistrza Wacława Zwolińskiego, stronę dekoracyjną i kostiumową przygotowali Przeradzka i Jędrzejewski.

Już wkrótce premiera arcywesołej komedii Michała Bałuckiego „KLUB KAWALERÓW” w reżyserii Kazimierza Koreckiego. Udział biorą: Bystrzyńska Maria, Domańska Jadwiga, Korowicz Klara, Morozowiczowa Natalia, Barda Ludwik, Gajdecki Aleksander, Kowalczyk Edward, Rostan Bolesław, Szafranski Edmund, Skirgiello Jacewicz, Skwierczyński Leopold, Winiewicz Stanisław. Nową oprawę dekoracyjną i kostiumy przygotowują własnie pracownie pod kierunkiem Jadwigi Przeradzkiej i Aleksandra Jędrzejewskiego.

Okręgowy wydział sokolic przy lustracji.

Żywotność i wytrwała praca wydziału żeńskiego gniazda VII stwierdził zarząd O. W. S. z przewodniczącą dh. Teskową na czele podczas lustracji w dniu 3 bm. Ćwiczenia gimnastyczne, śpiew, popisy taneczne, a specj. odtańczony kozak przez dh. Smigielską Anielę i Hassównę wypadły bardzo dobrze. Jak ze sprawozdania dh. przewodniczącej wydziału Brączewskiej wynika, druhen jest 25, w tym 23 druheny ćwiczące, przeciętnie uczęszcza 18 druhen na ćwiczenia. W sezonie letnim odbywały się ćwiczenia na boisku, w obecnym sezonie na sali dwa razy tygodniowo.

Wysłano 1 druhenę na kurs dzielnicowy. Urządzono wewnętrzne zawody lekkoatletyczne. Drużyna żeńska gniazda VII zdobyła w zawodach z gniazdem Fordon I m. W ćwiczeniach podczas zlotu okr. brało 14 dh. udział. Do kwesty na rzecz sokolstwa stanęło 6 dh. Urządzono wycieczkę do Brzozy i brano współudział w wycieczce okr. do Fordonu. Akademię kościuszkowską i w dniu 3 Maja urozmaiciły druheny pięknymi występami. Czysty zysk z przedstawienia amatorskiego ofiarowało gniazdo na budo-

wę kościoła na Zimnych Wodach. Szlachetny ten czyn zapisany zostanie złotymi głóskami w kronice kościelnej.

W dniu 7 bm. odbyła się lustracja gniazda żeńskiego Jachcie. Lekcję ćwiczeń, do której stanęło 9 druhen przeprowadziła naczelniczka dh. Jarzembowska. Po ćwiczeniach odbyło się plenarne zebranie gniazda. Program urozmaicony był piękną deklamacją, którą wygłosiła dh. Hejnowska. Postanowiono brać udział w wystawie robót kobiecych gniazda żeńskiego oraz na lustrację dzielnicową 20 bm. do Grudziądza deleguje gniazdo naczelnikę i podnaczelnikę gniazda.

Przewodnicząca OWS dh. Teskowa apelowała, by w dorocznym zjeździe OWS, który odbędzie się 11 grudnia br. udział druhen gniazda Jachcie był jak największy, podając równocześnie do wiadomości, że obchód gwiazdkowy odbędzie się wspólnie wszystkich gniazd bydgoskich pozatym przeważnie w dniu 3 Maja urozmaiciły druheny pięknymi występami. Czysty zysk z przedstawienia amatorskiego ofiarowało gniazdo na budo-

Miniatutki.

NAJNOWSZY SPOSÓB OGLĄDANIA WIDOWISK... ZA DARMO.

W jednym z bydgoskich lokali widowiskowych wydarzył się podobno wypadek, świadczący o sprycie jego aulora z jednej strony i o jego nieuczciwości z drugiej strony.

Otóż pewni młodzi państwo — nazwijmy ich X. — odwiedzając lokale widowiskowe, zabierają ze sobą swoją kilkunastomiesięczną „pociechę”.

Oczywiście nie placą za nią biletu, gdyż nie jest ona ani widzem ani słuchaczem.

Jeżeli widowisko przypada do gustu państwa X. — pociecha ich nie daje znaku życia o sobie. Śpi na kolanach matki.

Jeżeli natomiast państwo X. nie podoba się demonstracyjne widowisko, matka szczypie swą pociechę, która poczynna „drzeć się”.

Taki wypadek wydarzył się właśnie — jak mówią — niedawno.

Zirytowany i równocześnie wystraszony właściciel lokalu natychmiast przybiegł do państwa X. i zwrócił im kwotę zapłaconą za bilety.

Prawdopodobnie o to chodziło państwu X. Ale to jest i nieludzkie i nieuczciwe.

Tomasz.

— Wielki zjazd drukarzy w Bydgoszczy w 1940 r. Z uwagi na 500-letni jubileusz drukarstwa i wystawę krajową w Bydgoszczy pod hasłem „XX lat pracy polskiej na Pomorzu” Polski Związek zawodowy drukarzy i pokrewnych zawodów na Rzeczpospolitą Polską uchwalił zwołać w 1940 r. Bydgoskich drukarzy polskich na zjazd do Bydgoszczy.

— Kursy oświatowe dla przedpoborowych w Bydgoszczy. Zarząd Miejski łącznie z władzami szkolnymi organizuje kursy wieczorne dla przedpoborowych pod nazwą „Kursy przysposobienia oświatowego przedpoborowych do obrony narodowej”. Uroczyste otwarcie kursów odbędzie się w mieście Bydgoszczy w dniach: piątek, 18 listopada, poniedziałek 21 i wtorek 22 listopada 1938 r. o godz. 19 w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej nr 13, I. ptr.

— Związek Pań Domu, oddz. w Bydgoszczy urządza w dniu 27 listopada o godz. 16 w sali Domu Rzemieślniczego, Jagiellońska 10, wielki konkurs nakryć stołów wigilijnych z nagrodami. Związek zaprasza wszystkie panie domu do wzięcia udziału w tym konkursie. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Zw. P. D., Gdańska 30 — w poniedziałki i czwartki od godz. 17—18. (12804)

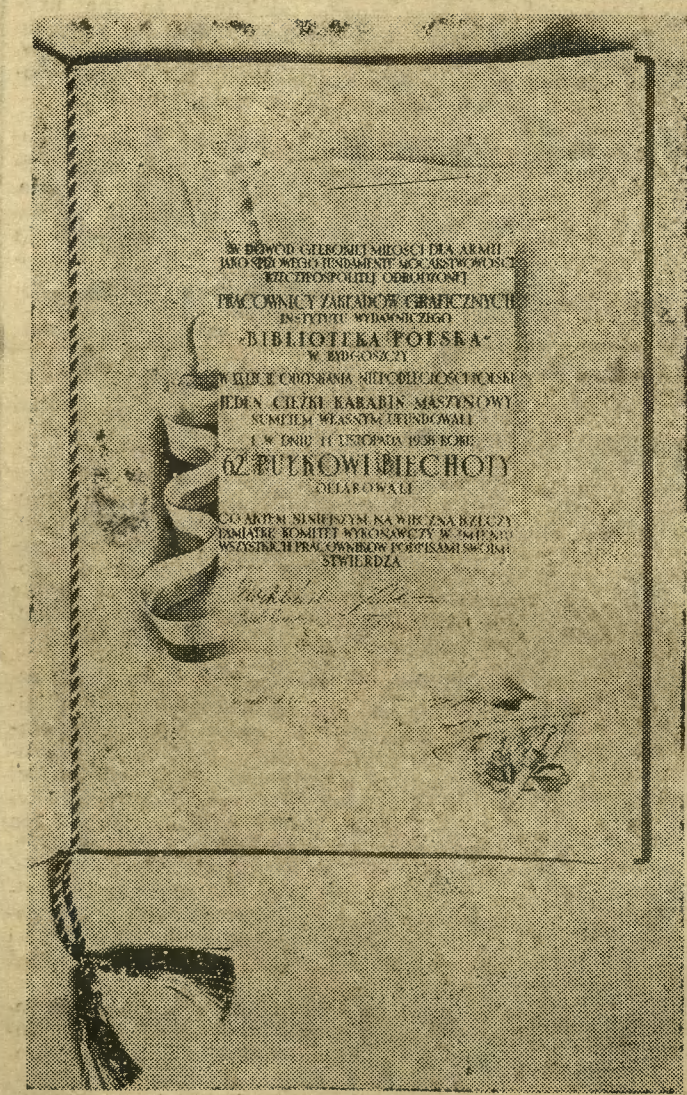
— KSM „Orzeł” Czyżkówko obchodzi w niedzielę 20 bm. o godz. 11,45 w kaplicy na Czyżkówku uroczystość poświęcenia sztandaru. Po nabożeństwie na sali p. Glapy przy ul. Grunwaldzkiej 159 odbędzie się uroczysta akademii połączona z patronalnym świętem młodzieży i dziesięcioleciem. Wieczorem o godz. 18 odbędzie się wieczorek taneczny. Przygrywać będzie znany zespół White Jazz Boys. O poparcie prosi kierownictwo.

— Młodzież Państw. Szkoły Przemysłowej na FON. Z okazji imienin kierownika wydziału mlynarskiego przy państw. szkole przemysłowej p. inż. Leopolda Stefańskiego, uczniowie tego wydziału składają na Fundusz Obrony Narodowej 45 zł. Trzeba podkreślić, że jest to już trzeci dar uczniów szkoły przemysłowej na ten doniosły obywatelsko-narodowy cel.

— W czwartek idziemy wszyscy do Domu Rzemieślniczego przy ul. Jagiellońskiej 10 I ptr. na podwieczorek taneczny TCL. Początek o godz. 18. Wstęp dobrowolne. Czysty zysk przestępca się na zakup nowych książek.

— Dyrekcja Francuskich Kursów w gimnazjum Kopernika zawiadamia, że organizuje się jeszcze jeden początkowy kurs języka francuskiego dla tych, którzy dotychczas nie mogli się jeszcze zapisać. Znaczą się równocześnie, że będzie to ostatni kurs organizowany w tym roku. Przyjmuje się także jeszcze zapisy na kursy elementarny, średni i wyższy literatury i korespondencji handlowej. Są również prowadzone kursy pomocnicze dla młodzieży szkolnej według podjętników szkolnych. Zapisy przyjmuje codziennie sekretariat w gimn. Kopernika od godz. 6—8 wieczorem. (21101)

„KARABIN I KSIĄŻKA STANOWIĄ O WIELKOŚCI I POTĘDZE RZECZYPOSPOLITEJ”.



DYPLOM DARU ZAKŁ. GRAFICZNYCH „BIBL. POLSKA”

W radosnej, pełnej entuzjazmu akcji społeczeństwa na rzecz uzbrojenia armii, pracownicy największych na Pomorzu Zakładów Graficznych „Biblioteki Polskiej” nie pozwolili się wyprzedzić. Oportatkwawszy się samorzutnie ufundowali własnymi składkami ciężki karabin maszynowy wraz z najnowocześniejszym sprzętem; dar ten został w dniu 11 listopada wręczony i stwierdzony specjalnym dyplomem, prawdziwym majstersztykiem sztuki graficznej. Dyplom w imieniu wszystkich pracowników Zakładów wręczył generałowi Tokarzewskiemu Komitet Wykonawczy z pp. Antonim Cwiklińskim, Wiśniewskim i Olkowskim na czele.

Dwudziestolecie niepodległości w Kat. Stow. Kobiet „Jutrzenka”.

W dniu 11 bm. Kat. Stow. Kobiet „Jutrzenka” odbyło swe plenarne zebranie, poświęcone zarazem rocznicy 20-lecia odzyskania niepodległości. Zebranie zagałta prezeska p. Baumowa. Salka parafialna przy kościele św. Trójcy wypełniona po brzegi członkiniami i mile widzianymi gośćmi, świadczyła o niezmiernie uroczystym i radosnym nastroju. Referat, opracowany i dostosowany treścią do uroczystości wygłosił p. Baum, prezes Kat. Tow. Rob. Polskich i był przez członkinie wysłuchany w skupieniu. Następnie członkinie „Promyka” wygłosiły śliczne wiersze i monolog. Po wzniesieniu okrzyku na cześć Rzplitej Polski, prezydenta i marszałka Polski odśpiewano hymn państwowy. Po omówieniu jeszcze różnych spraw organizacyjnych odśpiewaniem pieśni „My chcemy Boga” zebranie zakończono.

- Na Caritas. Na wezwanie prof. Wrzosa złożył p. St. Cyłkowski 5 zł, na lańcuszek ofiar B. O. Caritas.
- Na lańcuszek Caritasu złożył p. aptekarz Zdzisław Rybicki 5 zł.

Jak się podobał mężczyznom.

Oto pytanie, które sobie codziennie rano zadają miliony kobiet na całym globie ziemskim. Cały dzień siedzą w krawcowych, co tydzień wkładają inne futra, zmieniają kolor włosów, golą brwi, poddają się uciążliwym zabiegom kosmetycznym i masażom, a zapominają o jednym najważniejszym zmysle — o powonieniu mężczyzny. Często zapach perfum lub wody kwiatowej łączy się w umyśle mężczyzny z jego ukochaną, podtrzymując, lub nawet przywracając zainteresowanie jej osobą. Prawdziwie wytworna kobieta zdaje sobie sprawę z tego i używa bezkonkurencyjnych wód toaletowych światowej marki FORVIL 5 Fleurs. (ARP)

— Zarząd Opieki Rodzicielskiej przy szkole powsz. im. Mickiewicza, ul. Nowogrodzka zaprasza rodziców i szan. obywatelstwo na wentę wraz z zabawą, która się odbędzie 20 bm. w sali p. Kowalskiego (dawn. Kleimert) przy ul. Wrocławskiej. Początek wenty o godz. 15, zabawy o godz. 19. Czysty zysk zarząd przeznacza na dożywianie i pomoc naukową dla najbardziej potrzebujących tejże szkoły.

Stan wody w Wiśle, z dnia 15. XI. 1938. r
 Kraków — 2,89, (2,85), Zawichost + 1,61, (2,66),
 Warszawa + 1,45, (1,58), Płock + 1,16, (1,23),
 Toruń + 1,46, (1,56), Fordon + 1,47, (1,56),
 Chełmno + 1,40, (1,63), Grudziądz + 1,64, (1,65),
 Korzeniewo + 1,76, (1,65), Montawa + 0,00 (0,00),
 Piekło — 1,09, (0,87), Tczew — 1,10, (0,82),
 Einlage + 2,48, (2,40), Schievenhorst + 2,60,
 (2,66).
 Temperatura wody + 0,5,6. (Liczby w na-
 wiasach przedstawiają stan wody z dnia
 poprzedniego).

**BYDGOSKA GIEŁDA
 ZBOZOWO - TOWAROWA**
 Notowano za 100 kg. z dnia 15. XI. 1938 r.

Zboża
 Pszenica I 748 g/l 18,25—18,75, II 726 g/l 00,00—00,00
 żyto nowe 14,00—14,25, Jęczmień browarowy 16,00—16,50
 jęcz. 673—678 g/l 15,25—15,50 jęcz. 644—650 g/l 14,75—15,00
 jęcz. zimny 00,00—00,00. Owies 15,25—15,50

Przetwory młynarskie.
 Mąka pszenna gatunek I, wyeligowa 0—30% w. w. 89,07—
 89,00, mąka pszenna gat. 0—50% w. w. 35,00—36,00, mąka
 pszenna gatunek I A 0—65% w. w. 32,50—33,50; mąka
 pszenna gatunek II 35—65% w. w. 28,00—29,00; mąka
 pszenna gat. II A 50—35% w. w. 00,00—00,00, mąka
 żytnia gat. I A 50% w. w. 25,00—25,75 mąka pszen-
 razowa 0—95% w. w. 26,00—27,00, Mąka żytnia gat. I 0—55%
 w. w. 24,00—25,00, mąka żytnia razowa 0—95% w. w. 19,75—
 20,75, Mąka żytnia 70% eksport (dla W. M. Gdańsk) 9,75—10,25
 23,00—23,50. Otreby pszenne miękkie stand. 9,75—10,25
 Otreby pszen. średnie 10,00—10,50, Otreby pszenne grubie
 10,50—11,00, Otreby żytnie z przemiału stand. 9,25—9,75
 Otreby jęcz. 10,25—10,75; Kasza jęczm. kral. w. w. 25,25—
 26,25, kasza jęczmienna, peczak w. w. 25,25—26,25, kasza
 jęczmienna perlowa w. w. 35,75—37,25.

Strączkowe, oleiste, koniczyzny, nasiona i in.
 Groch polny 00,00—00,00, Groch Wiktoria 25,00—29,00,
 Groch zielony (Folger) 22,00—25,00, Wyka jara 18,00—19,00,
 Peluska 20,00—21,00, Lubin 26,10—11,00—12,00, Lubin niebie-
 ski 00,00—00,00, Seradela 00,00—00,00, Rzepak jary b. w. 00,00—
 00,00, Rzepak ozimy bez worka 41,00—42,00, Rzepak ozimy
 bez worka 38,50—39,50; Siemie lniane 48,00—50,00; Mak nie-
 biaśki 65,00—68,00, Gorczyca 36,00—39,00, Koniczyzna czerw.
 bez kan. o czyst. 97% 000,00—000,00, Koniczyzna biała bez kan.
 o czyst. 97% 000,00—000,00, Koniczyzna szwedzka 000,00—
 000,00, Koniczyzna żółta oduszczoneca 00,00—00,00, Przelot
 0,00—00,00, Rajgras 00,00—000,00, Tymotka czyszczona
 00,00—00,00

Artykuły pastewne i inne.
 Makuch lniany 20,75—21,25, makuch rzepakowy 13,25—
 14,00, makuch słonecznikowy 40/42%, 00,00—00,00, rut soia
 23,25—23,50, ziemiaki pom. 0,00—0,00, ziemiaki nadnotekic
 0,00—0,00, ziemiaki fabryczne kg. 7/17,5—18,00, ziem-
 iaki jadalne 3,75—4,25, płatki ziemniaczane 00,00—00,00,
 wytoki buraczane suszone 0,00—0,00, siana żytnia luzem
 3,00—3,50, siana żytnia prasowana 3,50—4,00, siano nad-
 notekic luzem 5,50—6,00, siano nadnotekic pra-
 sowane 6,25—6,75.

BANK POLSKI PŁACIŁ W DNIU 19. 11. 38:

dolary amerykańskie	5,28 1/2
dolary kanadyjskie	5,24 1/2
funt sterlingów	25,13
franki szwajcarskie	120,15
franki francuskie	14,07
belgi belgijskie	89,85
liry włoskie	19,—
florej holenderskie	297,60
korony czeskie	10,40
marki niemieckie	86,—
guldeny gdańskie	90,—

**Urzędowe sprawozdanie targowe
 Komisji Notowania Cen.**

Poznań, dnia 15. XI. 1938 roku.
 Spędzono: wołów 23, buhajów 78, krów 251,
 jałowio 46, bydła 398, świń 1864, cieląt 640,
 owiec 193. Razem 3095 zwierząt.
 (Ceny loco Targowica Poznań łącznie
 z kosztami handlowymi).

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Bydło:	
Woly:	
Pełnomięsiste wytuczzone nie- oprzęgane	70—78
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	54—64
Mięsiste tuczone starsze	48—52
Miernie odżywione	40—44
Buhaje:	
Wytuczzone pełnomięsiste	66—68
Tuczone mięsiste	54—62
Nietuczzone, dobrze odżywo- nie starsze	48—52
Miernie odżywione	38—44
Krowy:	
Wytuczzone pełnomięsiste	72—80
Tuczone mięsiste	56—66
Nietuczzone, dobrze odżywione	44—52
Miernie odżywione	30—40
Jałowice:	
Wytuczzone pełnomięsiste	70—78
Tuczone mięsiste	54—64
Nietuczzone, dobrze odżywione	48—52
Miernie odżywione	40—44
Młodzież:	
Dobrze odżywione	40—44
Miernie odżywione	38—40
Cielęta:	
Najprzedniej. cielęta wytuczzone	76—90
Tuczone cielęta	64—74
Dobrze odżywione	52—60
Miernie odżywione	44—50
Owce:	
Wyt. pełnom. jagn. i młodsze skopy	66—70
Tuczone starsze skopy i maciorki	54—90
Dobrze odżywione	46—52
Świnie (Tuczni):	
a) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	102—106
b) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	96—100
c) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	92—94
d) mięsiste świnie ponad 80 kg.	82—90
e) maciory i późne kastraty	82—90
f) świnie słoninowe	—

Przebieg targu: spokojny.

SPORT

Pomorze - Ryga 12:4. Pięściarze łotewscy wysoko przegrali w Gdyni.

Gdynia. W hali wystaw i targów gdyń-
 skich odbył się we wtorek wieczorem mecz
 bokserki pomiędzy reprezentacjami Pomo-
 rza i Rygi. **Zwyciężyło Pomorze 12:4.**
 W skład reprezentacji Rygi wchodzili
 bokserzy, którzy reprezentowali Łotwę na
 meczu z drugą drużyną Polski w Toruniu
 ubiegłej niedzieli. Pomorze natomiast re-
 prezentowane było przez 5 bokserów gdyń-
 skich oraz 3 z innych miast. Mecz zgroma-
 dził ponad 4.000 widzów. Wyniki technicz-
 ne notujemy.
 W wadze **muszej** Sowiński (Bałtyk, Gdynia)
 przegrał na punkty z Timmermansem.
 W **koguciej** Łada (Gopłania, Inowrocław)
 zremisował z Trusissem.

W **piórkowej** Bianga (Gedania, Gdańsk)
 wypunktował Tregersa.
 W **lekkiej** Juchnicki (Bałtyk, Gdynia)
 zdobył punkty bez walki, gdyż lekarz nie
 dopuścił Knisisa do walki.
 W **półśredniej** Wasiak (Flota, Gdynia)
 uzyskał remis z Tjasto.
 W **średniej** Urbaniak (Astoria, Byd-
 goszcz) pokonał na punkty Baledisa.
 W **półciężkiej** Karolak (Flota, Gdynia)
 znokautował w drugiej rundzie Smitsa.
 W **ciężkiej** Sadowski (Flota, Gdynia)
 wygrał na punkty z Lambergsem.
 Nadprogram odbyła się walka w wadze
 półciężkiej, w której Piechocki (Flota, Gdynia)
 wygrał na punkty z Sultersem.

WARSZAWA — GNIEZNO.

W dniu 4 grudnia rozegrany zostanie w
Gnieźnie międzymiastowy mecz bokserki
 Warszawa — Gniezno. W reprezentacji sto-
 licy wezmą udział tylko ci bokserzy, którzy
 dotąd nigdy jeszcze barw Warszawy nie
 bronili.
 Skład reprezentacji Warszawy na mecz
 powyższy przedstawia się, jak następuje, w
 kolejności wag: Szatkowski (F. B.), Gro-
 mek (C. W. S.), Strykowski (Warszawian-
 ka), Tomczyński (Warszawianka), Gnie-
 wosz (P. Z. L.), Milewski (Polonia), Karpiń-
 ski Józef (Warszawianka), Osuch (Czecho-
 wice).

NOWY MISTRZ EUROPY.

Amsterdam. Bokser grecki Christofori-
 dis zdobył tytuł mistrza Europy w wadze
 średniej bijąc na punkty w 15 rundach von
 Klaverena.

**SKŁADY BOKSERÓW PRZECIWIW ESTONII
 I SZWAJCARII.**

Poznań. We wtorek wieczorem, po po-
 wrocie z Wrocławia prezesa dra Mirzyń-
 skiego, odbyło się posiedzenie zarządu PZB
 na którym ustalone zostały składy repre-
 zentacji na dwa najbliższe międzymiast-
 stwowe spotkania.
Przeciwno Estonii, z którą walczyliśmy w
 dniu 10 grudnia w Łodzi, walczyć będą (od
 muszej do ciężkiej): Lendzin, Sobkowiak,

Czortek, Kowalski, Kolczyński, Pisarski,
 Doroba i Piłat. Reprezentacja została
 wzmocniona z tej racji, że Estonia ma być
 ostatnio w doskonałej formie, czego dowo-
 dem było zwycięstwo 10:6, odniesione nad
 Finlandią w Helsinkach. W dniu 12 gru-
 dnia Estonia spotka się pod firmą Tallin-
 na w Wilnie z reprezentacją tego okręgu.
Przeciwno Szwajcarii w dniu 11 grudnia
 (w Warszawie) wyznaczony został następu-
 jący zespół (od muszej do ciężkiej): żyd
 Rotholz, Koziolek, Czortek, Kowalski, Kol-
 czyński, Pisarski, Szymura i Białkowski.

**NIEMCY — POLSKA W LEKKO-
 ATLETYCE.**

Berlin. Program spotkań międzymiast-
 stwowych lekkoatletycznej reprezentacji
 Niemiec został już w wielu punktach usta-
 lony. Na pierwszym planie pod względem
 terminu stoi mecz Polska — Niemcy, który
 rozegrany zostanie w Polsce w dn. 17 i 18
 czerwca 1939 r.

**DZIŚ BOKSERZY GRYFU WALCZA
 W ERFURCIE.**

Dziś, w środę 16 bm. bokserka ósemka
 toruńskiego Gryfu rozegra pierwszy swój
 spośród zakontraktowanych trzech spot-
 kań, mecz na terenie Niemiec.
 Mecz rozegrany zostanie w Erfurcie.
 Przeciwnikiem Gryfu będzie drużyna He-
 ros.

**EISLAUF VEREIN Z OPAWY
 W KATOWICACH.**

Katowice. Inauguracja sezonu hokeja
 lodowego na Śląsku nastąpi w dniu 26 bm.
 Pierwszą zagraniczną drużyną, która w
 tym roku zawita do Polski będzie Trop-
 pauer Eislauf Verein z Opawy. Drużyna ta
 w okresie, gdy Opawa należała do Czecho-
 słowacji, uważana była za jedną z czolo-
 wych jej drużyn. W pierwszym dniu pobytu
 T. E. V. w Katowicach przeciwnikiem
 tej drużyny będzie reprezentacja Śląska
 (26 bm.), a w dniu następnym — Dab, któ-
 ry wystąpi prawdopodobnie już ze swym
 kanadyjskim graczem.
 W dniu 1 grudnia bawić będzie w Ka-
 towicach reprezentacja Wrocławia, a 3 i 4
 grudnia — L. T. C. Praga, jedna z czolo-
 wych drużyn Europy. Cześć wyrazili już
 zgodę na przyjazd do Katowic i to w naj-
 lepszym składzie z Maleczkiem, Buckną
 i Trojakiem na czele.

**BYDGOSCY PIŁKARZE SZKOLNI GÓRĄ!
 Mistrz Torunia przegrywa w Bydgoszczy.**

W ubiegłe popołudnie niedzielne stadion
 miejski w Bydgoszczy przypominał z
 dwóch względów sławny londyński stadion
 w Wembley. Grano na stadionie bydgo-
 skim w piłkę nożną i panowała tam iscie
 angielska mgła, przeszkadzająca nie tylko
 licznie zebranej publiczności, lecz także
 graczom i sędziemu.
 Mecz pomiędzy mistrzem szkół bydgo-
 skich — reprezentacją Gimnazjum im. J.
 Piłsudskiego a mistrzem szkolnym Torunia
 Liceum Budowlanym zakończył się zdecy-
 dowanym zwycięstwem bydgoszczan w sto-
 stunku 4:0 (1:0).

Po wzajemnym powitaniu się drużyn
 gra toczy się do przerwy z nieznaną prze-
 wagą gospodarzy, którzy ją potwierdzają
 strzeloną po ładnej kombinacji bramką.
 Goście pragną wyrównać, jednak ich ataki
 rozbijają się na doskonale dysponowanej o-
 bronie i bramkarzu bydgoszczan. Po przer-
 wie, przewaga gospodarzy wzrasta i paku-
 nek bramek, wywiezionych z Bydgoszczy
 przez torunian powiększa się do czterech.
 Bramki dla zwycięzców, w szeregach
 których znajduje się wielu wartościowych
 piłkarzy, strzelili: Kaczmarek 2, Gonczar-
 wicz 1 i najlepszy gracz na boisku Guzal-
 ski 1 (z karnego).

Zawody prowadził p. Sokołowski z Byd-
 goszczy obiektywnie i uważnie. Sędziowa-
 nie zresztą było rzeczą łatwą z powodu gry
 faire obu drużyn. (Edward K.).

„PATROLEM ZA ROZKAZEM”.

Cieszyn. W niedzielę odbyła się w Cie-
 szynie impreza pod nazwą „patrolem za
 rozkazem”, zorganizowana przez klub mo-
 torowy Z. S. w Cieszynie.
 Była to pierwsza tego rodzaju impreza
 w Polsce i miała na celu wykazać spraw-
 ność uczestników wojskowych. W imprezie
 udział wzięło 7 patroli po 3 maszyny w ka-
 żdym.



Czwartek, 17 listopada.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6,35: Gimnastyka. **6,50:** Muzyka (płyty).
7,00: Dziennik poranny. **7,15:** Muzyka (pły-
 ty). **8,00:** Audycja dla szkół. **11,00:** „W takt
 muzyki” — poranek muzyczny dla szkół po-
 wszechnych. Audycję prowadzi H. Ładosz i
 T. Mazner. **11,25:** Marsze i walce (pły-
 ty). **11,57:** Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.
12,03: Audycja południowa. **15,00:** „Świat w
 kolorach” - pogadanka dla młodzieży wygł.
 Wanda Boye (z Wilna). **15,15:** Kłopoty i ra-
 dy: Listy z Poznania w oprac. dr. Zofii
 Kozłowskiej-Wojciechowskiej. **15,30:** Muzy-
 ka obiadowa w wyk. orkiestry salonowej
 rozgłośni poznańskiej pod dyr. Eug. Raabe-
 go. **16,00:** Dziennik południowy. **16,05:** Wi-
 adomości gospodarcze. **16,20:** Problem surow-
 ców i zagadnienia kolonialne — pogadanka
 dla młodzieży licealnej wygł. Wacław Rze-
 bowski. **16,40:** Polskie śpiewy historyczne
 — audycja słowno-muzyczna w oprac. K.
 Plucińskiego i Mariana Obsta. Wykonawcy:
 zwiększona orkiestra rozgłośni poznańskiej,
 Janina Tillgner-Zakrzewska (sopran), Wło-
 dzimierz Radliński (tenor) i chór (z Pozna-
 nia). **17,20:** „Nasze sprawy” — gawęda Cze-
 sława Babickiego. **17,35:** Utwory fortepiano-
 we w wyk. Aleksandra Brachockiego (z Ka-
 towic). **18,00:** Audycja dla młodzieży wiej-
 skiej: słuchowisko p. t. „Skrzydlaty chło-
 piec” w-g Kornela Makuszyńskiego. **18,30:**
 O tytułach muzycznych — gawęda w oprac.
 prof. Br. Rutkowskiego. **19,00:** Koncert roz-
 rywkowy (ze Lwowa). Wykonawcy: orkie-
 stra rozgłośni lwowskiej pod dyr. Tadeusza
 Seredyńskiego, Irena Lipczyńska i Tadeusz
 Seredyński (dwa fortepiany), kwartet wokal-
 ny Eugena. **20,35:** Audycje informacyjne:
 dziennik wieczorny, wiadomości meteorolo-
 giczne, wiadomości sportowe, nasz program
 na jutro. **21,00:** Dorobek kolejniactwa pol-
 skiego — przemówienie min. komunikacji
 J. Ulrycha. **21,10:** Teatr wyobraźni: „Pola
 Elizejskie” — słuchowisko według dialogu
 Salvadora de Madariaga (Hiszpania). Tu-
 maczenie Włodzimierza Lewika. **22,00:** Kon-
 cert wieczorny w wyk. orkiestry P. R. pod
 dyr. G. Fitelberga. **22,55:** Przegląd prasy.
23,00: Ostatnie wiadomości dziennika wie-
 czornego, komunikat meteorologiczny. **23,05:**

Koncert muzyki polskiej. Wykonawcy: Ja-
 nina Hupertowa - śpiew, Stanisław Jarzęb-
 ski — skrzypce, Jerzy Lefeld — fortepian.
 Koncert poprzedzi słowo wstępne w języku
 francuskim.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA.

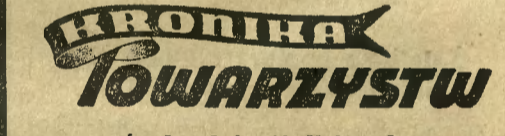
6,57: Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. **10,00:**
 Muzyka rozrywkowa (płyty). **10,55:** Program
 na jutro. **11,25:** Antoni Dworzak: Koncert
 skrzypcowy a-moll (płyty). **13,00:** Dla ka-
 żdego coś ładnego (płyty). **13,50:** Wiadomo-
 ści z Pomorza. **18,00:** „Nasza flota handlo-
 wa” — odczyt Tadeusza Nowackiego. **18,25:**
 Wiadomości sportowe z Pomorza. **22,00:**
 Koncert rozrywkowy. Toruńska orkiestra
 salonowa i piosenki z płyt. **23,05:** Zakoń-
 czenie audycji.

ROZGŁOŚNIA POZNAŃSKA.

8,10: Program na dzisiaj. **8,15:** Nasz kon-
 cert poranny (płyty). **8,55:** Pogawędka dla
 kobiet. **11,25:** Nowości z naszej płytoteki.
14,00: Przegląd giełdowy. **14,10:** Audycja z
 cyklu „Słynni dyrygenci”: Coppola-Schnee-
 voigt-Gaubert (płyty). **14,55:** Wiadomości
 bieżące. **18,00:** Opowiadanie dla dzieci star-
 szych z książki Gustawa Morcinka „W naj-
 młodszym lesie” — fragm. p. t. „Dziewczy-
 ny na moście” — wygł. Wł. Dewojno. **18,15:**
 Skrzynka techniczna — listy słuchaczy o-
 mówi inż. M. Rajewski. **18,25:** Wiadomości
 sportowe lokalne. **22,00:** Zapomniane pieśni.
 Wykonawca: Juliusz Bienkowski, Wł. Racz-
 kowski — akomp. **22,20:** W kolonii bobrów
 na Wileńszczyźnie” — pogadankę przyrod-
 niczą — wygł. mgr J. Kaj. **22,30:** Muzyka
 taneczna (płyty). **23,05:** Zakończenie pro-
 gramu.

ZAGRANICA.

Monachium. 19,15: Melodie operetkowe w
 wyk. ork. i sol. **Bruxsela franc. 20,15:** Jan
 Kiepura i Marta Eggerth **Lipsk. 20,10:** „Jaś
 i Małgosia”, baśń muzyczna Humperdincka.
Radio Romania. 20,15: Koncert symf. z Ate-
 neum. **Mediolan. 21,00:** „Hrabia Luksemb-
 burg”, operetka Lehara. **Sztuttgart. 22,30:**
 Muzyka lekka i ludowa. **Deutschlandsen-
 der. 23,00:** Koncert orkiestrowy **Fioroncja.**
23,00: Muzyka taneczna. **Kopenhaga. 23,00:**
 Muzyka taneczna. **Sztuttgart. 24,00:** Koncert
 nocny.



Sroda, dnia 16 listopada

godz. 19: **Tow. Sport „Gwiazda”.** Zaprosze-
 nia na sobotnią zabawę otrzymać
 można codziennie w sekretariacie. Sekre-
 tariat czynny od godz. 19.
 godz. 19: **B. uczestnicy strajku szkoln. 1906/7.**
 Zebranie w hotelu Lengning, ul. Długa.

Czwartek, dnia 17 listopada
**Sekcja Uczni Fryzjerskich przy Cechu Fryz.
 i Per.** Zebranie plenarne w szkole do-
 kształcająco-zawodowej.

Piątek, dnia 18 listopada
 godz. 20: **Stow. Śpiewu „Symfonia”.** Lekcje
 śpiewu odbywają się w wtorki i piątki w
 Resursie Kupieckiej. W piątek zebranie
 plenarne.

Sobota, dnia 19 listopada
 godz. 20: **Tow. Kat. Czeladzi Rzemieślniczej.**
 Zebranie w sprawie wieczorku towarzy-
 skiego oraz fotografie z „Dnia Czeladzi
 Kat.” w Domu Czeladzi, ul. Zygmunta
 Augusta 18.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie.
 Ćwiczenia gimnastyczne odbywają się
 w każdą środę od godz. 19.30 do 21-ej w sa-
 li gimn. Gimnazjum im. Kopernika.
Chr. Związek Metalowców. Zebranie od-
 będzie się w czwartek 17 bm. o godz. 19 w
 sali p. Kowalskiego, ul. Wrocławska. Na po-
 rządku obrad bardzo ważne sprawy. Obec-
 ność wszystkich członków konieczna.
**Kat. Tow. Robotników Polskich przy św.
 Trójcy.** Zebranie miesięczne w niedzielę 20
 bm. zaraz po sumie w salce parafialnej.

Stronictwo Tracy

KOŁO WILCZAK-OKOLE. Zebranie przed-
 wyborcze odbędzie się w piątek, dnia 18 bm.
 o godz. 19 w sali p. Kowalskiego przy ulicy
 Wrocławskiej nr 7. Przybędą p. radca Bey-
 er i panowie Radni z naszego Klubu. Z po-
 wodu ważnych spraw obecność wszystkich
 Członków konieczna. — Sprawdzajcie listy
 wyborców do Rady Miejskiej.

Sprawy sokole

Gniazdo żeńskie. Dziś 16 bm. zbiórka
 młodzieży o godz. 17 w sekretariacie przy
 ul. Dworcowej 5.
Sokol V. W środę 16 bm. o godz. 19,30
 zebranie plenarne w Domu Sokola przy ul.
 Miedza 4. O liczne przybycie prosi zarząd.

Epilog zajęć strajkowych przed sądem w Grudziądzu.

Grudziądz. 16. 11. Jak już pokrótce donosiśmy, rozpoczął się we wtorek przed sądem okręgowym w Grudziądzu sensacyjny proces przeciwko 17 uczestnikom i uczestniczkom strajku robotników, zatrudnionych przy pracach publicznych, finansowanych z Funduszu Pracy. Na ławie oskarżonych zasiadli: **Bernard Macierzyński, Klemens Nidzgorński, Władysław Ciesiński, Jan Szczepański, Alojzy Robaczewski, Fr. Filczek, Zygmunt Wyżykowski, Franciszek Radziśzewski, Bronisław Karwaszewski, Edmund Rauchfleisch, Jan Zielaskowski, Alfons Majewski, Kazimierz Smykowski, Kurt Froehlich, Franciszek Paprocki, Gertruda Graczykówna i Paulina Gehrkowa.**

Na rozprawę wezwano 56 świadków. Według aktu oskarżenia 9 maja br. robotnicy zatrudnieni przy pracach publicznych rozpoczęli strajk, domagając się podwyższenia płacy. Mimo rozwiązania robót przez zarząd miejski, strajkujący nie chcieli opuścić terenów pracy. Dnia 13 maja policja przystąpiła do usuwania strajkujących z okupowanych terenów. W tym samym dniu większy tłum robotników zebrał się w pobliżu Madery. Przyłączyli się do nich mieszkańcy Madery. Powstało wielkie zgromadzenie, a trzykrotne wezwania policji do rozjeżdżenia się nie odniosły skutku. Tłum zaatakował policję, obrzucając ją kamieniami i cegłami. Kontuzjowanych zostało 11 funkcjonariuszy policji. Po odzyskaniu

obszernego aktu oskarżenia, sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych, którzy nie przynajmniej się do winy. W dniu dzisiejszym rozpoczęły się zeznania świadków. Proces trwa.

Peemieciny kinowe.

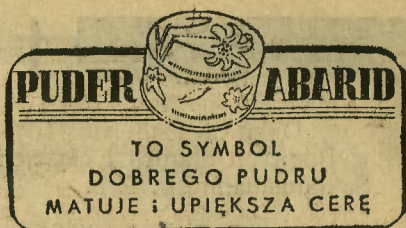
„MARNOTRAWNA CÓRKA” (kino „Kryształ”).

Między utworem scenicznym a filmem dźwiękowym zaczyna się powoli zacierać przepaść, która kiedyś stanowiła nieprzebytą granicę między teatrem a filmem nieмым. Tam i tu rozbrzmiewają dźwięki muzyki ludzkiej. Nie przeto dziwne, że utwór Sudermana „Ojczyzna”, nie stracił swych wybitnych walorów scenicznych w przerobieniu filmowej nt. „Marnotrawna córka”. A stało się to też dzięki mistrzowskiej reżyserii Carla Froelicha, który wypuszcza w świat starannie wyczelowane dzieła filmowe. „Marnotrawna córka” posiada też doskonale opracowany scenariusz, jasno rozwijający treść i akcję. Myślą przewodnią jest zaś może zbyt przesadne pojęcie o honorze rodzinnym, lecz trzeba się z tym zgodzić, że rzecz dzieje się przed pięćdziesięciu laty. Na tym tle dochodzi w filmie do niezmiernie dramatycznego napięcia między ojcem i córką, która wraca do domu rodzinnego po ośmiu latach z owocem

swego grzechu. Te dwie główne w filmie postaci odtworzone są z kracicowym artyzmem. Zwłaszcza kreacja Sarah Leander, aktorki wysuwającej się na czoło światowych artystów. Jest ona bowiem wspaniałą w poszczególnych fazach bolesnych załamań i niezrównana w wykonywaniu melodyjnych pieśni swym dźwięcznym i dziwnie miękkim altem. Heinrich George odtwarza pełną charakterystyki postać ojca. Georga Alexandra widzimy jak zawsze w niezawodnej mundurowej roli lekkiego, ironicznego księcia Ilmingen. Nowe twarze to młodzieńca Ruth Hellberg, Lina Carstens oraz Frau Schafheitlin. Dobrymi są również Paul Hörbiger — organista i Leo Slezak. Przyznać w końcu należy, że akcja jest bardzo emocjonująca, a nastrojowości nadają utwory Seb. Bacha w wykonaniu Leander i wspaniałego chóru. Nadprogram tygodnik z wielkim pozorem w Marsylii.

„WRZOS” — (Kino „Marysieńka”).

Film, który wywołał w całej prasie filmowej tyle artykułów dyskusyjnych — stał się z miejsca popularnym. „Wrzos” przyciągał tysiące widzów nie tylko ze względu na autorkę powieści, ale i dla samych wykonawców. Stanisława Angel-Enegełówna, która po raz pierwszy podziwiano na filmie, z miejsca zdobyła poczesne miejsce wśród aktorów filmowych. Powtórka owego filmu na pewno będzie się nadal cieszyła powodzeniem. Całość uzupełnia bogaty i interesujący nadprogram.



Przy drzwiach zamkniętych.

Wczoraj toczyła się przed sądem okręgowym w Bydgoszczy z wykluczeniem jawności rozprawa przeciwko siedmiu mieszkańcom Koronowa o zgwałcenie. Trzech oskarżonych skazano na karę więzienia: Maks. Barcikowski i Franciszka Zmudzkiego na pół roku, a Czesława Niteckiego na 8 miesięcy więzienia. Czterech oskarżonych Franciszka Granowskiego, braci Bronisława i Zygmunta Pijanowskiego oraz Edmunda Juraszkiego z braku dowodów uwolniono całkowicie od winy i kary. Przesiedzieli oni w areszcie śledczym przeszło pół roku. Bronili oskarżonych p. mec. Wirski, dr Sypniewski i Wawrowski.

Jubilaci. W czwartek 17 bm. obchodzą srebrne gody małżonkowie Franciszek i Marta z Trepczyńskich-Koreccy, zamieszkali przy ul. Kijowskiej 7. Serdeczne życzenia składa jubilatowi koło Stronictwa Pracy Wielkie Bartodzieje.

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 46, dobrym stanowisku, który dla swej firmy wyjeżdża do Ameryki, pragnąc wyjechać jako małżonek, szuka mądrej, o dobrej prezencji, bogatej żony. Rasa i narodowość obojętne. Pośrednictwo rodziny pożądane. Anonimy do kosza. Zgłoszenia w języku niemieckim lub angielskim pod „Szybka dezyja” do filii Dziennika Bydg.

POLECENIA

Od 1-go złotego
reperuje maszyny do szycia wszelkich systemów były starszy mechanik Comp. Singer, przychodzi w dom. Bydgoszcz, A. Antoniewicz, Cieszkowskiego 8-8. (21617)

Deski
podłogowe, listwy oraz wszelkie inne drzewo iglaste i liściaste poleca tani Feliks Wojciechowski, Handel i obróbka drzewa, Pomorska 36, telefon 11-89. (21562)

Ceruje
artystycznie uszkocona garderoba, pod gwarancją niewidocznie. „Ira”, Matejki 10/6. (11833)

SPRZEDAŻE

Sprzedaje
olów. Kupię aparat wulkanizacyjny gazowy lub opalowy. Oferty do Dziennika Bydgoskiego „Aparat”. (21607)

Domek (21586)
na sprzedaż. Stawowa 4.

Bernardyna (21593)
sprzedam. Nowodworska 17.

Rzeźniczek 21589
maszynę sprzedam. Lubelska 23, gospodarz.

Mebie 12812
obrazy okazynie sprzedam. Wiadomości filia.

Młyn
nowoczesny, blisko Bydgoszczy, przemiała 10 ton wraz z wiatłą 8 pokojowa, kolonialna i 3 pokoje do sprzedania lub wydzierżawienia korzystnie. Wiadomości Hotel Leninging pokój 23. (21575)

Dom handlowy
z składem i 2 mieszkaniami, położony w Sepólnie Kraińskim, Rynek 14 (najkorzystniejsze miejsce handlowe), sprzedaż względnie wydzierżawi. (21598)

Dom czynszowy
w Sepólnie Kraińskim, Sądowa 18 (6 mieszkań), czynsz miesięczny 200 zł z ogródkiem w dobrym stanie sprzedaż zaraz Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Sepolińskiego w Sepólnie Kraińskim. (21598)

Pianina
Pfitzenreuter. Pomorska 27. 12847

Skład
kolonialny zaprowadzony sprzedam od zaraz towarem lub bez. Sniadeckich nr 31. 21613

Żrebak
1 1/2 roku i koń na sprzedaż. F. Kpenz, Prądky, p. Ciele. (11518)

Miód
lipowy czysty 5-7 ctr sprzedam. Oferty z podaniem ceny do filii Dziennika pod „Lipowy”. 12839

Suczka
trzymiesięczną, gatunku małych foków, oddam w dobre ręce. Pomorska 12, parter prawo. 12928

Kolonialka
skład delikatesów dobrze prosperujący z kilkunletnią klientelą, przy głównej, ruchliwej ulicy z mieszkaniem z powodu kupna własności, od zaraz na sprzedaż. Oferty pod „Gwarantowana egzystencja 5000” do filii. (12838)

Cegły
stara sprzedam tania. Długa 11. (21608)

Skład
galanterijny mieszkaniem, towarem lub bez odstąpię. Jagiellońska 12. (12830)

Dom 21571
nowy, dochód 2400, wpłata 16000. Długa 32-5.

Sprzedam (21597)
zaraz dobrze zaprowadzoną jadalnię, restaurację, mam do wydzierżawienia skład nadający się na każdą branżę. Milewska, Starogard, ul. Chojnicka 10.

Sypialkę
używaną sprzedam. Emilii Plater 7-1. (12823)

Dom
nowy piętrowy, 4 mieszkania, cena 7,500 wpłaty 5,500. Kaszubska 16, Rudek. (12819)

Sypialkę
solidne wykonanie kuchnie tania. Lipowa 12. (12827)

KUPNA

3 duże
ociężary do zegara stojącego kupię. Keil, Em. Plater 10, Bielawki. (12770)

Dom
dwumieszkaniowy lub wile do 15 tys. kupię. Adres filia Dziennika. 12806

Psa
wilka kupię. Dziennik „Ostry”. (21581)

LEKCJE

Student
udziela lekcji matematyki, łaciny. Łokietka 15/6. (21609)

POSADY WOLNE

Służąca
z gotowaniem potrzebna od zaraz. Restauracja, Grodzka 10. 21588

Potrzebna
działa ekspedientka do hurtowni zabawek. T. Bigosiński, St Rynek 20. (12913)

Obciagaczki
do konfektu przyjmuje fabryka cukrów i czekolady L. Kędziorski, Sienkiewicza 5. 21592

Fortepian „Baby Grand” 138 cm.

Mały wymiar — wielkie powodzenie. Wspaniały dźwięk, przyjemna gra, nadzwyczajna jakość a przy tym zadziwiająco niska cena. Długoletnia gwarancja. Sprzedaż na raty.

B. Sommerfeld
Bydgoszcz, Sniadeckich 2

Pomocnik
drogeryjny, doskonały ekspedient i dekorator, tylko pierwszorzędną siłą, dobrymi referencjami potrzebny do działu perfumeryjnego. Oferty Dzienn. Bydg. Gdynia pod „Dzielną”. 21601

Młodszy
ekspedient-dekorator siłą pierwszorzędną do składu blawatów potrzebny od zaraz. Zgłosz. Pa E Preiss Plac Wolności 1 (21594)

Panienska
lepszej rodziny do cukierni potrzebna. — Odpisy świadectw pod „P. K. 1719”. (21578)

Służąca 21587
z gotowaniem bez spania zaraz. Gdańska 117 m. 6.

Koblety
i mężczyźni bezrobotni mogą zarobić 5-8 zł dziennie przy sprzedaży pokupnego artykułu spożywczego. Zgł. Składnia Sw. Trójcy 16. 21411

Stolarz 12817
ławką. Pierackiego 35.

Służąca
z gotowaniem i wszelkich prac domowych od zaraz Gdańska 34-4. 12841

Kucharka (21600)
restauracyjna, dobre gotowanie, zaraz potrzebna. Gospoda Rzemieślnicza, Grudziądz, Groblowa 29-31.

Kółodziej
młodszy potrzebny. Dworcowa 39. (12837)

Służąca (12848)
młoda, czysta, uczciwa potrzebna. Gdańska 10-9.

Posługaczka
może się zgłosić. Grunwaldzka 18-4. (21579)

Bufetowa (12835)
restauracyjną poszukuje „Sportowa” Marsz. Focha.

Chłopiec
do posyłek zaraz potrzebny, lepszej rodziny. — Autotransport, Jagiellońska 25. (12831)

Dzierżawy
Garaż 15 zł Gdańska 86. 21487

Bufetowa (12835)
restauracyjną poszukuje „Sportowa” Marsz. Focha.

Chłopiec
do posyłek zaraz potrzebny, lepszej rodziny. — Autotransport, Jagiellońska 25. (12831)

Dzierżawy
Garaż 15 zł Gdańska 86. 21487

Chłopiec
do posyłek zaraz potrzebny, lepszej rodziny. — Autotransport, Jagiellońska 25. (12831)

Dzierżawy
Garaż 15 zł Gdańska 86. 21487

Chłopiec
do posyłek zaraz potrzebny, lepszej rodziny. — Autotransport, Jagiellońska 25. (12831)

Dzierżawy
Garaż 15 zł Gdańska 86. 21487

Chłopiec
do posyłek zaraz potrzebny, lepszej rodziny. — Autotransport, Jagiellońska 25. (12831)

Dzierżawy
Garaż 15 zł Gdańska 86. 21487

Chłopiec
do posyłek zaraz potrzebny, lepszej rodziny. — Autotransport, Jagiellońska 25. (12831)

Dzierżawy
Garaż 15 zł Gdańska 86. 21487

Służąca
pracząca potrzebna. Temp. Poznańska 10. (21616)

Buchalterka
bilansistka, samodzielna, do brą korespondentkę, polski niemiecki, do poważnej hurtowni zaraz potrzebna. Podanie warunków i odpisy świadectw do Dziennika pod „2467”. (21599)

Goźelany
dobry fachowiec potrzebny natychmiast. Majątek Hartowice, pow. Dziadówo. (21604)

Pomocnik
fryzjerski młodszy od zaraz potrzebny i uczeń. Bielicka 33. (21605)

Bufetowa
do kawiarni potrzebna zaraz. Kawiarnia Berendt Dworcowa 6. (12846)

POSADY POSADY POSADY

Krawczytni
z dobrą pracą poleca się również poza dom. Jaekowski 22-6. (12810)

Miła
przystojna poszukuje posady restauracji, bufetu, obsługi gości. Oferty „Inteligentna, miła”. (21589)

Chłopiec
do posyłek zaraz potrzebny, lepszej rodziny. — Autotransport, Jagiellońska 25. (12831)

DZIERŻAWY

Garaż 15 zł Gdańska 86. 21487

Chłopiec
do posyłek zaraz potrzebny, lepszej rodziny. — Autotransport, Jagiellońska 25. (12831)

Dzierżawy
Garaż 15 zł Gdańska 86. 21487

Chłopiec
do posyłek zaraz potrzebny, lepszej rodziny. — Autotransport, Jagiellońska 25. (12831)

Dzierżawy
Garaż 15 zł Gdańska 86. 21487

Chłopiec
do posyłek zaraz potrzebny, lepszej rodziny. — Autotransport, Jagiellońska 25. (12831)

Dzierżawy
Garaż 15 zł Gdańska 86. 21487

Chłopiec
do posyłek zaraz potrzebny, lepszej rodziny. — Autotransport, Jagiellońska 25. (12831)

Dzierżawy
Garaż 15 zł Gdańska 86. 21487

Chłopiec
do posyłek zaraz potrzebny, lepszej rodziny. — Autotransport, Jagiellońska 25. (12831)

Dzierżawy
Garaż 15 zł Gdańska 86. 21487

Dom
składnice wydzierżawie, kupie, śródmieście. Oferty „10,000” filia. 12805

Połowanie
650 ha wydzierżawi dnia 19. XI. 38. godz. 12-ta u p. Gadyńskiego. Zarząd Spół. Łow. Slesin. (21572)

POKOJE WOLNE

Pokój
dla pana zaraz. Dworcowa 47-10. (12808)

Umeblowany
gotowaniem dwom osobom. Ułańska 18. 21590

Niekrepujący
utrzymaniem. Zduny 13-3

Umeblowany
Staszica 1-7. (12825)

Pokój
dobre utrzymanie. Gdańska 55-4 (12833)

Pokój 21598
ciepły (łazienka), elektryczność. Poznańska 7.

Pokój
dwa. Petrykowska, Sniadeckich 4-5. 21614

Pokój
słoneczny, utrzymanie ewentualnie obłądy. Chrobrego 16-4. 12834

POŻYCZKI

2-5000
pożyczki poszukuje przedsiębiorstwo krótki czas, zabezpieczenie hipoteczne 15%. Oferty „Pożyczka” filia Dziennika. 12809

RÓŻNE

Osoby
posiadające stosunki towarzyskie lub przyjacielskie w Niemczech i Holandii, proszone są o porozumienie się ze mną przez podanie swego adresu, do Dziennika Bydgoskiego pod „21297”. (21297)

Ostrzeżenie.
przed wynajęciem składów oraz transakcją kupna nieruchomości Rynek Marszałka Piłsudskiego 5, Kasiniakowa. 21456

Rozpowszechnione
fałszywe wieści dotyczące p. Lizy Junchen niniejszym odwołuje. Erich Woytschak. (21584)

Chromantka
dobrze przepowiada. Bocianowo 44-4 róg Sowińskiego. 12836

Grafolog
jasnowidz. Król. Jadwigi 13-6. 21606

Wypożycze
piano do ćwiczeń wzmian z pożyczką 500 zł. Oferty pod „Pewny” filia Dziennika. (12845)

Wypożycze
piano do ćwiczeń wzmian z pożyczką 500 zł. Oferty pod „Pewny” filia Dziennika. (12845)

Poszukuje
3-4 pokoi kuchnią w ruchliwej ulicy na parterze, placę pół roku z góry. Adres Dziennik. (21574)

Dentystka
poszukuje 2-4 pokojow. mieszkania w ruchliwym położeniu albo Szwedewo Pod „100 B. R.” filia Dzienn. Bydgoskiego. 12829

DACH NAD GŁOWĄ

MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

3 pokojowe:
komfort. Kollątaja 6/5. I p.

4-3 i 2 pokojowe:
kuch. łaz. Sniadeckich 13/1.

5 pokojowe:
komf. Jagiellońska 28.

Do wynajęcia
mieszkanie 3 pokojowe komfortowe Zamojskiego 1 m. 2, zgl. tel. 3603. (12815)

2 pokojowe
komfortowe mieszkanie wolne od podatku, przy ul. Maks. Piotrowskiego 5 od 1 grudnia lub 1 stycznia do wynajęcia. Czynsz 65 zł miesięcznie. Wiadomość u portiera. (21585)

3 pokojowe
kuchnią, elektryczność. Kanałowa 15-7. (12842)

3 pokojowe
z łazienką. Chwyłowo nr 11/1. (21583)

16. XI. 38.

Czytelnicy nasi od czasu, gdy rada miejska uchwaliła w budżecie specjalne sumy na zablokowanie motorów tramwajowych, przeszkadzających w odbiorze radiowym, interpelują nas bezustannie, by skłonić Zarząd Miejski do spełnienia danej obietnicy, do zrealizowania sumy budżetowej, przeznaczonej na zablokowanie tychże motorów. Prośbę naszych Czytelników kierujemy do Zarządu Miejskiego wyrażając nadzieję, że spełnienie życzeń radioabonentów po tak długim okresie czekania nastąpi obecnie niebawem.

Redakcja „Dziennika Bydgoskiego”.

Do

Zarządu Miejskiego

m. BYDGOSZCZY.

Praktykantka
do biura potrzebna. Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw pod „Fabryka środków spożywczych”. 21612

Podręczna
potrzebna. Drewno, Gdańska 36. (21610)

Potrzebna
posługaczka od zaraz. Królowej Jadwigi 1-5. (12800)

Stolarz
na sypialki potrzebny. Lipowa 12. (12826)

Potrzebna
służąca z włoski. Wiad. filia. (12822)

Pomocnik
krawiecki potrzebny. Szczecińska 8-15. (12818)

Pomocnik (21591)
fryzjerski od zaraz potrzebny. Toruńska 12.

Składu
na blawaty poszukuje centrum Bydgoszczy. Of. pod „Bławaty” filia Dz. Bydg. (12844)

Ubikacje 21580
jasne od 100 m² wwyż możliwie mieszkanie poszukuje z a r a z. Oferty Dziennik „Wytwórnia”.

Warsztat 12832
rzeźniczy. Kaszubska 9.

MIESZKANIA SZUKA

3-4
pokojowego szuka urzędnik centrum. Zgłoszenia Pocztowa 1-5. 12807

2 pokoje
lub 1 kuchnią pilnie kornalej. Oferty „K. 195” filia Dziennik. 21615

Dnia 14 listopada 1938 o godz. 23,30 zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. ś. p.

Matylda z Rossianów Krajczycka

żona emer. radcy pocztowego
w 60 roku życia, o czym donosi w smutku pogrążona
Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 XI. br. o godzinie 15-tej z domu żałoby Bydgoszcz, ul. Maks. Piotrowskiego nr 15 na cmentarz nowofarny. 21570

POKRYCIA MEBLOWE

ARTYKUŁY WYŚCIEŁOWE

A. FLOREK BYDGOSZCZ JEZUICKA 2.

17195

Zwiedzajcie wystawę (21577)

„SPOŁEM”

której termin trwania ze względu na duże zainteresowanie przedłuża się do dnia 20 bm. Wstęp bezpłatny.

20:20

Kawiarnia „Savoy” Plac Teatralny 6 i Cukiernia „Savoy” Telefon nr 30-68
urządza w czwartek, dnia 17 listopada br. **Nadzwyczajny Koncert** zespołu mistrzowskiego Cieslewicza Początek programu o godz. 19,30. Garderoba bezpłatna. (20164)

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Dnia 21 listopada 1938 r. komornik Sądu Grodzkiego w Chełmnie II. rewiru, sprzedawca będzie w Unisławiu, najwięcej dającym za gotówkę **40 beczek syropu** 250 kilo, oszacowane na 6.500 zł. Zbiórka reflektantów w oberży Krużyckiej. (21602)

Sygnatura: Km. 846/36.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie Józef Chrzanowski, mający kancelarię w Łabiszynie, ul. Przedmieście, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do wiadomości, że dnia 21. 12. 1938 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Łabiszynie, sala posiedzeń pokój nr 5, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Józefa Cikorskiego rolnika w Mamliczu, pow. Szubin, nieruchomości wiejską składającą się z domu mieszkalnego, stodoły, obory, z przynależności o obszarze ziemi 7.71,69 ha położonej w Mamliczu, pow. Szubin, województwo pomorskie, odległa od stacji kolejowej Barcin 5 km. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Łabiszynie pod oznaczeniem Mamlicz tom VI. wykl. 134 i tom VI. i wykl. 147. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 8.471 gr 45, cena zaś wywołania wynosi zł 6.393 gr 59. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości zł 847 gr 15. Rekojmię należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Łabiszynie, ul. 11 Stycznia nr 27 sala nr 4. Licytant w dniu licytacji winien przedłożyć zezwolenie od właściwej władzy administracyjnej do nabycia nieruchomości. (21603)

Łabiszyn, dnia 15. 11. 1938 r.

Komornik (—) Chrzanowski.

W niedzielę, dnia 13 listopada 1938 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, najtroskliwsza matka i babcia, przeżywszy lat 54

Jadwiga Dufkowska z Politowskich

o czym zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni
Mąż i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 listopada o godz. 15.45 z domu żałoby przy ul. Hetmańskiej 18 na cmentarz parafii Serca Jezusowego. Msza św. odbędzie się w czwartek 17 bm. o godz. 9-tej w kościele Naisw. Serca Pana Jezusa. (21582)

Nie potrzebujecie

gwałcić swego sumienia i ubliżać godności narodowej.

Pismem swym z dnia 22 grudnia 1937 skierowanym do Wielkopolskiego Związku Rzemieślników Chrześcijan w Bydgoszczy wyjaśniła Ubezpieczalnia Społeczna, iż ubezpieczeni mogą okulary nabyć u optyka którego zechcą. Równocześnie Ubezpieczalnia Społeczna wezwała obydwoh lekarzy okulistów zatrudnionych w Ubezpieczalni Społecznej by zaprzestali kierowania ubezpieczonych do jednej firmy optycznej.

Z waszych składek opłaca się lekarzy okulistów zatrudnionych w Ubezpieczalni i Kasach Chorych, za co macie być badani podług najlepszej wiedzy i sumienia i w razie potrzeby otrzymać receptę na okulary.

Na tym kończy się zadanie lekarza-okulisty, i zainteresowany nabywa okulary u optyka do którego ma zaufanie. 15535

Przecież gabinet lekarski, to nie biuro pośrednictwa.

St. Zakaszewski

optyk - mechanik

Bydgoszcz, ul. Gdańska 9.

Poszukuje się dzierzawy lub kupna dużych

ubikacyj fabrycznych

ca 800—1000 qm. Łaskawe zgłoszenia uprasza się do Filii Dziennika Bydg. pod „U”. (12840)

20630

Smaczne obiady

à 25 gr poleca (18160)

„Bar”, Śniadeckich 32

Reperacja

wszelkiej garderoby damskiej i męskiej, również wykonaniem miarowym t a n i o. Świętojańska 13, m. 2. (11658)

Korzenie

wszelkiego gatunku przyjmuje do przemiału „Farmacja”, Warmińskiego nr 10. 21244

J. Musolf

T. z o. p. 16856

Bydgoszcz ulica Gdańska 7.

Airedale - Terriery

Kojec „Z nad Brdy” wł. Kluczyński, Bydgoszcz, Młyńska 1 sprzedaje szczenięta z rodowodem. (21595)

ZGUBY

Zgubiłem legitymację urzędniczą Nr 108, nazwisko Smaruj Wacław, oddać za wynagr. w Dyrekcji Pocz. (21526)

Polerownicy meblowi

dokładnie obeznani z politowaniem mebli fornierowanych, imitowaniem, patynowaniem, którzy by ewtl. mogli objąć miejsce pod majstra, — **potrzebni** do większej fabryki mebli. 21665

Reflektanci zechcą oferty swe złożyć z podaniem dotychczasowej pracy w admin. Dziennika Bydg. pod „Dobry polerownik”.

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

POLECENIA

Pianina (16202) używane poleca korzystnie Centralny Magazyn Pianin, Poznań, Br. Pierackiego 11, Bydgoszcz, Kozietlnskiego 32

Dywany

chodniki, wyroby Kokosowe, ceraty, materiały meblowe, tanio. **M. Szmolke** Bydgoszcz, Jezuicka 22, tel. 1301. (5769)

SPRZEDAŻE

Sprzedam gospodarstwo ogrodniczo-warzywne 70 mórg, inwentarz żywy, martwy, przemysłowa okolica, cukrownia, gorzelnia, mleczarnia, kościół, szkoła, kolejka w miejscu. Oferuje filia Dziennika pod „Natychniast”. (12796)

Nowobudowane

dom (willa) piętrowy ulica Gdańska, wpłata 10000.

Dom blisko Stadionu, wolne 5 pokoi, cena 14 000.

Dom Bielawki, wolne 4 pokoje, cena 9000, sprzedaż Sokołowski, Zduny 4. (12816)

Dobermanna 5 tygodniowego sprzedam. Toruńska 118. (12813)

Tanio tapczan

mało używany. **Piec** żelazny 120 wysoki. Gdańska 86, 1. 21486

Sprzedam

urządzenie warsztatu słusarsko-maszynowego oraz sztanec ręczną. Oferty filia pod „Warsztat”. 12798

Racjonalne oświetlenie



zapewniają lampy

z firmy **A. HENSEL** (17318)

wł. **W. Sierpiński i I. Kasprzak** BYDGOSZCZ, ULICA DWORCOWA nr 4. Przyjmuje asygnaty „Kredyt”.

Dom

centrum, dochód 4 000, cena 25 000, wpłaty 15 000 sprzedaż „Rekord”, Śniadeckich 31—1. 12801

Gdynia - Orłowo

plac z domkiem, handlowym położeniu sprzedam korzystnie. Mysłowska 19. 21368

Gospodarstwo

30 mórg blisko Bydgoszczy, od Niemca, cena 9003. Sokołowski, Zduny 4. 12814

Młyn

motorowy „Deutz”, przemiął 15 ton, w biegu, urządzenie nowoczesne, piękna willa, za cenę 65.000 zł, warunki korzystne sprzedam. **M. Hoffmann**, wierzyciel, Skoki pow. Wągrowiec.

Rzeźnictwo

z zapędem elektr., bardzo dobrze zaprowadzone, 16 świń na tydzień, w mniejszym mieście powiatowym, sprzedam zaraz tanio z powodu stosunków rodzinnych. Of. Dziennik „Rzeźnictwo”. (21533)

Sprzedam

skład papieru, owoców. Wiad. Dziennik. (21573)

Nowa

koldrę puchową, dywan okazjynie sprzedam. Wiadomość filia. (12811)

Wózek

ręczny czterokołowy i jedno kołowy na sprzedaż. Piotra Skargi 12/2. (12799)

UPRZEJMA OBSŁUGA.



— Proszę się nie fatygować wyjmowaniem muchy z talerza. Mogę złapać inną dla pana.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% niżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialna: Zofia Zelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Edmund Klessa w Bydgoszczy.